

Sob. św. Gabriela Arch.  
Niedz. św. Józefa Obl.  
Pon. św. Wolframa B.  
Wt. św. Benedykta Op.  
Sr. św. Katarzyny W.  
Czw. św. Katarzyny Kr.  
Piąt. św. Marka

Wschód słońca: godz. 6 m. 12  
Zachód słońca: godz. 6 m. 06  
Dług. dnia: godz. 11 m. 54  
Przybyło dnia: g. 4 m. 21

**Cena prenumeraty:**

**W ŁODZI:**

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięcznie „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

**Z przesyłką pocztową:**

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

**ZAGRANICĄ:**

Miesięcznie „ 1 „ 10

**Redakcja**

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 18 marca 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

**CENA OGŁOSZENIA:** „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petilowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.



1877 r.



1882 r.



1886 r.



1896 r.

Reklamujący sam siebie swą dobrocią  
Nieporównany w smaku i gatunku

NATURALNY **KONIAK** KAUKASKI

**PIOTRA SMIRNOWA**

1025-12-1

DOSTAĆ WSZĘDZIE.

**„LOLAT-ZELBET-ŁÓDŹ”**

**Budownictwo Betonowe i Żelazobetonowe**

w Łodzi, Zachodnia № 63.

Przedstawicielstwo na gub. Kaliską Biuro Budowlane:

Marcin Heyman i Janusz Dzierżawski — Kalisz.

**Projektuje i wykonywa wszelkie budowle betonowe i żelazobetonowe:**

fabryki, zbiorniki ciał sypkich (Silos), domy towarowe i handlowe, domy mieszkalne, hale, teatry, koleje nadziemne, wieże ciśnieniowe i chłodnikowe, tężnie, stacje odczyszczalni, baseny do pływania, posadowienie przy słabych gruntach na ciągłych płytach i palach żelbetowych, tunele, ściany oporowe, mosty wszelkiego rodzaju, stacje siły wodnej, budowle z betonu ubijanego, tamy i szluzy, słupy żelbetowe systemu „Sile-sia” dla przewoźników do tramwajów elektrycznych, oświetlenia i t. d.

1003

## Zawiadomienie.

Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego po cenach niżej kosztu. Łódź, Piotrkowska № III

W. Piętka.

803-20-1

## TYSIĄCE wyleczonych

z reumatyzmu, bólów w boku, pasie, plecach, od chorób piersiowych, kaszlu i wszelkiego rodzaju przeziębień. dzięki najprawdziwszemu środkowi na takie choroby — plasterowi Benzona firmy Siburi i Johnson. Stałe bóle bezwarunkowo usuwa w kilka godzin w tych wypadkach, gdzie inne plastry i podobne środki potrzebują czasu kilka dni, nieraz tygodnia, aby cierpiącemu tylko zmniejszyć ból.



Zastosowany przy pierwszych symptomatach, plaster Benzona od jednego razu, zwykle zupełnie leczy i usuwa to, co w następstwie mogłoby się rozwinąć w poważną chorobę. Kto rzeczywiście chce ochronić swoje zdrowie, powinien zawsze mieć w domu plaster Benzona, który bardzo jest polecany przez więcej niż 5,000 lekarzy. — Żądajcie prawdziwego plastra Benzona firmy „Siburi i Johnson” i strzeżcie się falsyfikatów. — Sprzedaje się we wszystkich lepszych aptekach i składach aptecznych.

**Plaster  
BENZONA**

3762

**Biuro Inżyniera Budowniczego  
C. Zambrzyckiego, Średnia 30.**

Plany budowlane i konstrukcyjne domów  
mieszkalnych i fabryk. 912 2-1

INŻYNIER  
**FR. PAŁASZEWSKI** **PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE**  
3309 Łódź, Zakątna 85. Przyjmuje fabryki, domy, magazyny, fabryczne kominy do wykonania.

**TEATR**  
**„CORSO”**  
KONSTANTYNOWSKA 16.  
**Kabaret Familijny**  
otwarty codziennie przy pierwszorzędnym siłach artystycznych w Łodzi niebywałych.  
Dwie orkiestry. Kuchnia wyborowa.  
Z szacunkiem **Nowa Dyrekcja.**

**Teatr Popularny**  
**A. MIELEWSKIEGO**  
(KONSTANTYNOWSKA 16)  
Jutro o 3 po poł. — znakomita sztuka L. Tolstoj w 5 aktach  
**„OWOCE OSIWIATY”**  
Jutro o godz. 8 m. 15 w. dramat historyczny w 5 aktach **„Halszka z Ostroga”** J. Szajskiego (autora „Królowej Jadwigi”).

**Teatr Łódzki**  
Cegielniana 63. 1031  
Jutro o 3 po poł. po cenach popularnych  
**„Oj mężczyźni, mężczyźni!”**  
Jutro o 8 min. 15 wiecz.  
**„Madame Sans Gêne”** po raz drugi

**KAZIMIERZ OSSOWSKI** inżynier i obrońca patentowy.  
**BIURA PATENTOWE.**  
PETERSBURG — Wozniesienskij Prospekt № 20.  
BERLIN — Postdamerstr. № 3. 519-26

**50% oszczędności opalu,**  
usuwa wilgoć  
patent. **MULTIPLIKATOR OGRZEWANIA**  
Dr. W.P. Klabukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

**INHALATORJUM**  
do wzięcia suchych, systema Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płac jako też chorobach przemiany materii (szczególnie skrofalię). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 4—7.  
Ulica Spacerowa № 29. 867

**Restauracja**  
dawniej Ogród Zimowy  
przeniesiona została na ul. Piotrkowską № 165.  
Polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności  
**A. TAMME.**  
1057-3-1

**BRISE EMBAUMEE**  
**• VIOLETTE •**  
**ED. PINAUD, PARIS**  
18 PLACE VENDÔME  
2229-7

Znakomity środek odżywczy  
**KEFIR** K. ŻYCKIEGO  
poleca  
apteka **W. DANIELECKIEGO.**  
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

**KULDŻA.**  
Zatarg Rosji z Chinami i gotujące się wkroczenie wojsk rosyjskich do Kuldży przykuwa uwagę powszechną do tej prowincji chińskiej. Kuldża jest to właściwie nazwa głównego miasta tej prowincji, która sama w języku chińskim nazywa się Ili-cho, a po rosyjsku „ilijskij kraj”. Prowincja ta liczy około 50 tysięcy kilometrów kwadratowych powierzchni (to jest połowę powierzchni Królestwa), ale jest nadzwyczaj mało zaludniona, gdyż w całej prowincji mieszka nie więcej nad 200 tysięcy ludzi, z czego trzecia część przypada na koczowniców (kałmuków i kirgizów), a reszta na chińskich mahometan (dun-genów) i chińczyków właściwych, w czem liczyć

trzeba około 4 tys. kolonistów chińskich, zobowiązanych do niesienia służby wojskowej, ale do dziś nie zorganizowanych na sposób nowoczesny. Rolnictwo stoi na bardzo niskim poziomie i wogóle kraj nie ma żadnej prawie kultury, a miasteczko Kuldża, liczące do 15 tysięcy mieszkańców, znajduje się na stopie pierwotnej.

Prowincja ilijska wogóle oddawna należała do Chin, ale w roku 1864 dunganowie urządzili powstanie przeciwko rządowi chińskiemu, które chińczycy tłumili z krwawą surowością; podczas tych zamieszek wojska rosyjskie z obocznego Turkestanu pod wodzą generała Kołpakowskiego zajęły Kuldżę, która od roku 1871 do 1881 pozostawała pod panowaniem Rosji. Dopiero po zawarciu traktatu „petersburskiego” w roku 1881 Kuldża została zwrócona Chinom i wojska rosyjskie cofnęły się do Turkestanu. Chińczycy w ciągu ostatnich 30 lat rządili w Kuldży, jako prawni jej władcy i dopiero teraz Rosja zagroziła im odebraniem Kuldży z powodu niespełniania przez nich warunków traktatu petersburskiego.

Ażby zagarnąć Kuldżę, wystarczy wysłać kilka batalionów strzelców turkestańskich z Wiernego, skąd tylko paręset wiorst do granicy chińskiej. Kuldża leży na kresach zachodnich Chin i odległa jest od Pekinu o kilka tysięcy wiorst; dzieli ją od Pekinu rozległe stepy, pustynie i góry, a więc nawet mowy nie ma o tem, aby chińczycy stawiali rosyjanom w Kuldży samej jakibądź opór. Ustąpią zapewne po paru wystrzałach, albo i bez wystrzału.

Inny jednak obrót może przybrać ten zatarg w Mandżurji, która leży blisko Pekinu i połączona jest z nim kolejami. W Mandżurji znajdują się już zorganizowane zupełnie po europejsku wojska chińskie, których liczba może być doprowadzona do 200 tysięcy ludzi. Rosyjanie natomiast mają w Mandżurji zaledwie 20 tysięcy strażnicy pogranicznej i kolejowej. Chińczycy, jeżeli naprawdę zechcą reagować na zabór Kuldży, mogą odrazu zagarnąć całą kolej mandżurską wraz z Charbinem i uczynić z Rosją porachunek nie w pustej Kuldży, ale w ludnej Mandżurji. To jednak byłaby już istotna wojna, a do tej chwili jest wątpliwem, czy Chiny i inne państwa zechcą wpłacić się w krwawe zapasy wojenne z Rosją. Być może, że Chiny przyjmą względnie obojętnie wiadomość o okupacji dalekiej i bezludnej Kuldży przez strzelców turkestańskich.

## Stolica niemczyzny.

„Berliner Lokal-Anzeiger” przyniósł niedawno p. t. „Moje a twoje” artykuł pani Agnieszki Harder, rzucający wielce znamienne światło na obyczaje Berlina. Artykuł, napisany pod postacią listu jakiejś panny, przebywającej chwilowo w Berlinie, a pochodzącej z prowincji, porusza stosunek kobiety do mężczyzny na polu pieniężnym.

„Słyszałam zawsze — pisze owa panna piórem Agnieszki Harder — że sezon berliński nie nadaje się dla młodych panien. A teraz wiem już dlaczego. Ażby korzystać z sezonu berlińskiego, trzeba posiadać albo męża, albo przyjaciela”. W dalszym ciągu listu podnosi autorka, że kobieta w Berlinie jest zupełnie samodzielną, tylko nie wolno jej iść samej na bal. O ile wiemy, tak jest na całym świecie. Ale mniejsza o

to — nam chodzi o dalsze uwagi, poczynione z tego powodu przez panią Agnieszkę.

„Mężczyzna na balu nie jest potrzebny do tańca. Przecież nikt szanujący się nie tańczy na balach berlińskich. Pozostawiamy to młodym oficerom, którzy przybywają do Berlina z prowincji na jeden rok i są jeszcze naiwni. Mężczyzna potrzebny jest na balu dla dekoracji i dla... sakiewki”. Oto, co stwierdza dobra pani Agnieszka, konstatująca w dalszym ciągu następujące rzeczy:

„Dama berlińska nie posiada za domem samostojnej portmonetki. Nie z powodu ciasnego stroju i nie dla braku kieszeni, co jedno z drugiego wypływa. Ale, będąc w towarzystwie mężczyzny, nie może płacić za siebie. On musi płacić za szampan, za kawę, za tombolę, za wszystkie inne wydatki. Pewien mój znajomy młody człowiek, który odrabia w Berlinie dopiero pierwszy sezon, żalił się przedemną płaczliwie, że na balu zapłacił za wino przeszło 100 marek. Jego dama posiadała licznych przyjaciół, a wszyscy ci przyjaciele pili jego szampan. Dama przyprowadzała ich do stołu, kiedy miała zamiar z którymś z nich przetańczyć „ekstradurę” za pozwoleniem owego młodego człowieka. A on nie miał wcale zamiaru poświęcić jej całej nocy. Ale ona uważała to za coś, co się rozumie samo przez się. Jest się na balu publicznym, jakby żonatym, tylko jedno wobec drugiego musi grzecznie się zachowywać, co utrudnia sytuację”.

Biedny ów młody człowiek a dziwna owa „Berliner Dame”. Przechodząc do sprawy upominków pisze pani Agnieszka: „Panienki z dobrych rodzin przyjmują „gładko” broszki z drogiemi kamieniami, naszyjniki, pióra strusie. Rekordem jest drogocenne futro, które pewien zamężny mężczyzna sprawił pannie za pozwoleniem jej rodziców, nie mogących się zdobyć na podszycie płaszczyka zimowego najpospolitszym futerkiem. Nikt się tem nie gorszy. To zależy od stosunków — powiadają. Nie — odpowiadam na to — coś podobnego zależy od poczucia przyzwoitości”.

A oto dalsze spostrzeżenie: „W garderobach teatralnych stoją gromady pań, które czekają na „swojego pana”. Najczęściej muszą długo czekać. Nieby im się nie stało, gdyby same wyszły na próg i poszukały w tłumie swoich znajomych. Nieby im się nie stało, gdyby sobie wino same zamówiły. Na kochanka będą prawdopodobnie wiecznle czekać. Niechże się wyzwoli od ramienia męskiego. Nie będzie wzywać do wspólnej zabawy, jeżeli będzie wiedzieć, że trzeba wspólnie... płacić”.

Spostrzeżenia swoje kończy dobra p. Agnieszka następującem zabawnem odkryciem: „Niedawno opowiadała mi pani Bellmannowa, że była na wizycie z gratulacjami i spostrzegła na stoliku pani domu przesliczną szkatułkę antyczną. Był to upominek od przyjaciela domu. Gdy pani Bellmannowa otworzyła szkatułkę, ażby podziwiać jej wnętrze, spostrzegła, że była ona wypełniona po brzegi stumarkówkami. Panienki przyjmujące w upominku broszki z drogiemi kamieniami, będą jako gospodynie domu potrzebowały przyjaciół, napelniających im stumarkówkami szkatułki antyczne”.

Tak się przedstawiają obyczaje berlińskie w zwierciadle miejscowego dziennika. Gdyby to napisał francuz albo polak, powiedziano by: potwarz; ale to pisze dobra pani Agnieszka w dobrem piśmie mieszczańskim, w takzwanem „Bürgerliches Blatt”. Ale to wszystko, co odkryła i potem napisała dobra pani Agnieszka, to wszystko nie jest żadną nowiną. Proszę tylko wziąć do ręki znakomite pismo satyryczne „Simplicissimus”, a znajdziecie tam paradne rzeczy, świadczące, że Berlin jest „Weltstadt” pod względem zepsucia w postaci niewyszukanej, poprostu popolitej.

## Prawodawstwo ludowe.

Stara Anglia coraz dalej idzie po drodze reform do zdemokratyzowania swego prawodawstwa, w którym coraz szerszy głos decydujący daje ludowi angielskiemu.

Lord Balfour, którego należy odróżnić od Artura Balfoura, przewodcy opozycji parlamentarnej w Izbie gmin, złożył w Izbie lordów pro-

jekt ustawy o wprowadzeniu „referendum“ t. j. bezpośredniego prawodawstwa ludowego, do polityczno-prawodawczego życia angielskiego.

Lord Balfour nie proponuje „referendum“ jako stałej i samoistnej metody prawodawczej; jego projekt domaga się „głosowania ludowego“ w dwóch wypadkach, i to w charakterze rozjemstwa. „Głosowanie ludu“ ma odegrać rolę arbitra czy to między Izłą gmin a Izłą lordów, czy też między większością obu ciał prawodawczych a mniejszością w Izbie gmin, która przeciw pewnej ustawie głosowała. Innymi słowy lord Balfour przewiduje potrzebę rozjemczego, że się tak wyrazimy, referendum w dwóch wypadkach.

W pierwszym wypadku referendum rozstrzyga między Izłą gmin a Izłą lordów. „Jeżeli — głosi projekt ustawy — jakiś bill, który uzyskał sankcję Izby gmin, jest podczas tej samej sesji parlamentarnej i przed 1 lipca przesłany Izbie lordów, która bill odrzuca, poprawia lub nie zatwierdza go w przeciągu 40 dni, to na wniosek jednej z dwóch izb parlamentu bill ten powinien być przedłożony pod głosowanie wyborców parlamentarnych“. Jest to referendum t. zw. „odrzuconych billów“.

W drugim wypadku każdy projekt ustawodawczy, nawet uchwalony przez obie Izby, jeśli tego żąda 200 co najmniej posłów z Izby gmin, powinien być odesłany pod głosowanie wyborców parlamentarnych, t. j. pod referendum. W tym wypadku jest to referendum „przyjętych (przez parlament) billów“.

Wyborcy, którym wręczony jest bill, głosują tak lub nie. Prosta atoli większość nie rozstrzyga w projekcie referendum lorda Balfoura. Jeżeli większość głosów przyjmujących bill tylko o 2 proc. przewyższa liczbę głosów, przeciwnych billowi, ten ostatni nie może być przedstawiony monarsze do sankcji. Innymi słowy minimalna większość przy referendum powinna się wyrazić w 103 głosach „tak“ na każde 100 głosów „nie“; w istocie rzeczy, ponieważ głosy obliczają się w okręgach, wystarczy większość 102 plus ułamek głosów „tak“ na każde 100 głosów „nie“.

Reszta przepisów, zawartych w projekcie, tyczy się procedury i formalności głosowania. Zaznaczmy tylko, że głosowanie powinno się odbywać w całym kraju — jednego i tego samego dnia, oraz że przy referendum projektowanym znosi się faktycznie przy wyborze posłów istniejące głosowanie pluralne.

Projekt lorda Balfoura jest szczerze, a przede wszystkim sumiennie pomyślany. Trzeba tylko nie zapominać faktu, że jeśli w Anglii rozwinęły się pojęcia silnego i odpowiedzialnego zarówno

przed krajem jak i przed samym sobą rządu, to z drugiej strony panuje tam także wiara w siłę i wszechrozum opinii publicznej. Każdy prawnik angielski, każdy mąż stanu w Anglii oświadcza zawsze z dumą, że w Zjednoczonym Królestwie prawdziwym panującym jest opinia publiczna kraju. Nawet sceptyk przyjmuje z zadowoleniem panowanie opinii publicznej, bo — doda on z uśmiechem — żadne ustawy i żadne rządy nie mogą zmienić obyczajów i usposobień narodu.

## Nowa droga do Ameryki.

Projekt kolei hiszpańsko-afrykańskiej, łączącej się z przeprawą morzem do Brazylii, wchodzi obecnie w stadium, zajmujące już nie tylko jako abstrakcyjny pomysł, mimo, że myśli ta ma za sobą dopiero historię lat czterech. Dnia 22 lutego 1966 roku odbyła się w Madrycie rada ministrów, zajmująca się wyłącznie projektem kolei, mającej stworzyć nową drogę między Europą a Ameryką Południową, drogę, która podróż do Brazylii ograniczałaby do dni pięciu z czego na przeprawę morską przypadłoby zaledwie dni trzy, i to przez najspokojniejszą część oceanu Atlantyckiego. Już 24 kwietnia przeszłego roku zawiadomił hiszpański prezydent ministrów Senat, że król popiera gorliwie myśl zbudowania takiej kolei, następnie zaś na konferencji w Algieras, podał hiszpański minister spraw zagranicznych myśl tę do wiadomości przedstawicielom mocarstw.

Projekt wydał się członkom konferencji tak ważnym, że włączono go do protokołów, mimo, że nie znajdował się urzędowo w programie. Ustęp odnoszący brzmi: „Idzie o kolej wychodzącą z wybrzeża północno-marokańskiego, a dochodzącą do wybrzeża zachodniej Afryki aż do punktu, który leży na bliżej Brazylii. Kolej ta połączyłaby więc Europę z Ameryką via Gibraltar, skróciłaby podróż morską do minimum, przyczyniając się zarówno do rozszerzenia handlu międzynarodowego, jak do rozwoju cywilizacji w Afryce północno-zachodniej“.

Wedle dołączonych planów linia ma iść przez Maroko, łącząc między sobą ważniejsze porty handlowe tego państwa, skorzystałyby także z niej kolonie francuskie, portugalskie i angielskie na wybrzeżu zachodnio-afrykańskim. Ostatnią stacją miałyby zostać Bathurst albo Dakar,

przez co skróciłaby się znacznie droga do kolonii w zatoce gwinejskiej, na Świętą Helenę, do Afryki niemieckiej południowo-zachodniej, nawet do Transwalu i do Przylądka Dobrej Nadziei.

Komunikacja z Afryką nie jest wszakże głównym celem nowej drogi. Celem tym jest skrócenie drogi z Europy do Ameryki Południowej. Podróż ta trwa obecnie około 24 dni. Gdyby można ją odbyć z pomocą projektowanej kolei w dni pięć, zysk wynosiłby dni dziewiętnaście, przy drodze tam i napowrót 38-dni. Nadto droga morską ograniczałaby się do trzech dni i to po najspokojniejszej części oceanu Atlantyckiego, na przestrzeni wolnej od mgieł, pozwalającej na spokojną i szybką jazdę. Jedyną przeszkodą byłaby cieśnina Gibraltarska, która ma tylko piętnaście kilometrów szerokości, tak, że można by przeprawić urządzenie w pół godziny, więc w czasie krótszym niż przeprawa pociągu transsyberyjskiego przez Bajkał. Budowa nie należałaby do trudnych, chociażby dlatego, że cała linia ma biec wzdłuż wybrzeża zachodniej Afryki, więc można by ją rozpocząć równocześnie w paru punktach, gdyż dowóz materiału i robotnika mógłby odbywać się na drodze wodnej.

Co do wyposażenia nowej linii, wręczono międzynarodowemu kongresowi kolejowemu w Bernie szwajcarskim, który obradował w lipcu r. b., memoriał podnoszący następujące punkty:

Kolej „Ibero-Afro-Americana“ — powinna przyjąć do programu wszystkie najnowsze ulepszenia, więc wielkie, szerokie i wygodne wozy o normalnej szerokości toru, tak, ażeby pociągi europejskie mogły przebywać cieśninę gibraltarską na promach parowych i wchodzić od razu na szynę afrykańską; szybkość pociągów nie powinna być niższą nad 100 kilometrów w przecięciu, każdy wóz towarowy winien mieć 50 ton pojemności. Linia musi być od razu dwutorową, ażeby ruch odbywał się szybko i regularnie; że zaś ruch towarowy będzie bardzo znaczący, trzeba od razu myśleć o trzecim i czwartym torze. Nie pociągne to za sobą większych kosztów, gdyż wywłaszczenie gruntu pod tory będzie odbywało się prawie darmo. Wzdłuż całej linii trzeba będzie przeprowadzić wodociąg z wodą słodką, podobować także rezerwoary, ażeby w razie popuszczenia się wodociągu mieć zawsze dość wody pod ręką.

Co do kosztów, to obliczano je dotychczas tylko w przybliżeniu. Najmniejszy wydatek pociągnięty za sobą wywłaszczenie gruntów pod tory. Tani będzie również robotnik, jak się okazuje z prac prowadzonych w Melili przy budowie portu, gdzie krajowcy dostarczają robotni-

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Łódzki Chantecler. — Ponieważ ładnie gniewają się, gdy o nich mówić, dziś napiszę o ptakach. — Jak kura chciała dorównać kogutowi. — Kury, adające spiewaków. — Perliczka i przypowieść o kucharzu.

Rok temu odbył się w Łodzi walec kokoszek i podlotków kurzych. Debatowano nad tem, jakby wogóle zrównać kury z kogutami, bo to niesłychana rzecz, żeby taki potwór, jak kogut, przewodził nad wszystkimi kokoszkami.

— Patrzcie — mówiły kokoszki — jak to galgan stąpa z góry, butnie, jakie to ma grube nożyska...

— A jaki grzebień!

Wśród takich rozmów proponowano zaprosić na ten wiec jedną, bardzo doświadczoną starą kokoszkę z zagranicy. Ta kokoszka odznaczała się nadzwyczajną gadatliwością, chciałem powiedzieć — niezrównanym gadaniem i jak utrzymywały inne, miała dużą głowę z dobrym mózgiem.

Byłem bardzo ciekawy wiecu kurzego i poszedłem, aby się dowiedzieć, o co kurom chodzi?

Odbywał się zupełnie tak, jak wśród ludzi. Wybrano jedną kurę na przewodniczącą, powołano dwie kury na asesora, jakiegoś młodego kogutka zaproszono na sekretarza... i wiec się rozpoczął.

Zwieziona kura zaczęła swój wykład na temat o smutnym położeniu kur... Wszystkie są bardzo nieszczęśliwe. Młode latorośle rodu kurzego wydawane są za zepsutych kogutów, wymagających od kurczątek czystości i posagów. A cóż taki zbierzniak daje wzamian? Swoje zrujnowane zdrowie, swój nadwątlony organizm...

I my, kury, mamy na to nie reagować? Dostę tegol Wszystkiemu winny te stare kokosze,

które nigdy nie myślały o duszy kurzej, które z pokorą znosiły swój stan niewolniczy, a całe swe życie spędzały na niesieniu i wysiadywaniu jaj. Obskurne samice. Niektóre do tej ogólnej ciężkiej roboty dorzucały inną, również mało popłacającą — bo reparaowały pończochy, lub skarpetki, suszyły pieluchy, w najlepszym razie zajmowały się sporządzaniem pożywienia!

One to wpajały w młode pokolenia rodu kurzego: uległość dla kogutów; one wychowywały dzieci bez systemu bez pedagogiki! Ot, tak, jak same były wychowywane! Musimy te błędy obecnie naprawić, musimy wywalczyć dla kur równoprawienie...

I gdakała, gdakała, że odtąd koguty powinny naprzemian z kurami wysiadywać jaja... powinny mieć jednakowe prawa i t. d., i t. d. Mówiła tak długo, że już się innym kur zaczęło przykrzyć, bo każda z nich chciała także coś gdaknąć!

Czasami tylko jakieś kurczątko wtrąciło niezbyt głębokie zdanie, najczęściej ni w pięć, ni w dziewięć. I tak, kiedy była mowa o wysiadywaniu jaj, jeden z podlotków zawołał:

— To mabo, żeby kogut wysiadywał jaja, trzeba go zmusić, żeby także je znosił!

Na te zdania niedoświadczonych podlotków kurzych nie zwracano uwagi i przechodzono do porządku dziennego. Dopiero kiedy sprowadzona z zagranicy kura — konkludując swoje wywody, rzekła, że matki nie powinny wydawać podlotków, ebyba za kogutów przyzwolonych, które nie straciły swojej świeżości — wśród zebranych wszczął się taki alarm, że chociaż stara, zagraniczna kura gdakała wybornie, zabrakło jej głosu do prze krzyczenia.

— Łatwo to tobie mówić — wołały rozżalone kury — kiedy już masz swego ulubionego koguta...

— I wysiedziałaś już trzy pokolenia — dodawały inne.

— Musiałabyś trzydzieści lat czekać na takich kogutów — piszczały zrozpaczoną głosem młodzieńkie podlotki.

— To lepiej mieć już ze skrzydłami podskubanami — nawoływała jakaś zrozpaczona mama — niż nie mieć go wcale!

Daremnie przewodnicząca kura dzwoniła i dzwoniła, wzywając do uciszenia się roznamietanych rozprawami kur. Podjęły one taki alarm, jak zebrani obywatele na Balutach, kiedy miano oddawać w arendę rzeźnię gromadzką!

Po półgodzinnym gadaniu, kiedy już niektóre zabolaly dzióbki i gwar nieco przycichł, wystąpiła na mównicę inna kura.

— Mówicie o kogutach, że są potwory, niegodziwcyl! Stać w ich obronie. Nie wszyscy oni są tacy złli! A że Stwórca nie dał nam innego tworu jeno koguta, to musimy przyjąć ten może niekompletny, nie wzorowo urobiony, ale jedyny.

Przyczynę złego zachowywania się kogutów upatruję w nas samych. My ich zanadto psujemy.

Czyż nie znacie tych kokoszek, co to na wzór ludzki, porzuciwszy życie domowe, bogobojne, o jakim, z przejęciem się, mówiła nam szanowna prelegentka — kura, sprawiły sobie barwne, jedwabne, wyszywane szychem złotym kostiumy i poczęły udawać śpiewające ptaki!

Odtąd, porzuciwszy dom, znalazły się na wiodniach kabaretowych, gdzie śpiewają sprośne piosenki o kogutkach z ostrogami, o występnej miłości o rozmaitych innych bezczesławach — przywabiając tam kogutków, którzy mają nieraz ciężkie obowiązki!

— O, prawda, prawda, ja sama znam jedną kokoszkę, co porzuciła swego kogutka i uciekła z innym. Wzgardzony kogucik jest w wielkiej rozpacz, bo kochał bardzo tę kokoszkę.

ków za bezcen, znacznie taniej od europejskich. Układanie szyn nie napotka na żadne naturalne przeszkody, natomiast kosztownym będzie transport żywności dla robotników, materiału budowlanego, maszyn i t. p. Linia od Gibraltaru do Dakaru będzie miała 2,800 km. długości; w razie gdyby na stację krańcową obrano Bathurst, przybędzie jeszcze do 200 km. Obliczając koszty projektu na 2,000 fr. za kilometr, zaś koszty budowy na 220,000 fr. za tę samą jednostkę, przekonamy się, że projekt będzie kosztował 6 milionów, budowa 616 milionów, materiał ruchu 30 milionów, czyli razem 652 miliony. Dodając do tego 48 milionów na koszty różne i nieprzewidziane wydatki, otrzymamy jako sumę 700 milionów franków, zatem niecały miliard.

Wydobycie kapitału na linię, obiecującą taką rentowność, nie powinno być trudnem.

Największą przeszkodą jest zdobycie odpowiedniej sumy na oprocentowanie w pierwszym roku. W Hiszpanii utworzył się komitet pod przewodnictwem margrabiego de Camaras, pracujący nad urzeczywistnieniem projektu. Według propozycji tego komitetu, poszczególne państwa otwierają subskrypcję, gwarantując kapitalistom 4 procent, czyli 18 milionów rocznie. Ciężar ten możnaby rozłożyć w następujący sposób: Hiszpania, Francja i Anglia dają po 3 i pół miliona franków, Niemcy 3 miliony, Austria i Włochy po 1 milionie, Belgia 700 tys., Szwajcaria 500 tys., Holandia 600 tys., Dania Szwecja i Norwegia razem 800 tys., Rosja 800 tys., reszta krajów europejskich razem 600 tysięcy, Brazylia 3 i pół miliona, Argentyna 3 miliony, Chili półtora miliona, Peru 600 tys., Urugwaj 300 tys., Boliwia 300 tysięcy, reszta państw południowo-amerykańskich razem 600 tys. franków.

Korzyści, jakie wyciągną poszczególne państwa z nowej linii, będą znaczne, przedewszystkiem co do Francji i Anglii. Ta ostatnia zdobędzie możność przejazdu z Londynu do Georgetown w pięciu dniach, na św. Helenę w sześciu, do Afryki południowej w tygodniu. Hiszpania zyska pierwszą linię międzynarodową, zaczynamy musi pójść ogromne zwiększenie ruchu turystycznego, nie mówiąc o handlu.

Niemniejsze korzyści wyciągną Niemcy, zbliżone do Brazylii i do republik południowo-amerykańskich, które są terenem niemieckiego przemysłu i handlu. Najwięcej z nowej kolei żelaznej skorzysta Maroko. Są wszelkie dane, że stanie się ono w krótkim czasie krajem bogatym i cywilizowanym, wyzyska swe skarby podziemne i klimat nieporównany co do łagodności i zdrowotności, tak, że naturalnem wydaje się żądanie, aby

wzajemian za te dobrodziejstwa sultan udzielił kolei prawa wolnego przejścia przez swe ziemie i to nie na sto lat, ale na zawsze. Kolej zostałaby własnością wspólną międzynarodową, zgodnie z protokółem ugody, zawartej w Algeirach, gdzie orzeczono, iż wszelkie środki komunikacyjne w Maroku mają mieć charakter międzynarodowy. Tembardziej musi to być utrzymane przy kolei, której koszty będą pokryte przez poszczególne państwa pod formą akcyj, z czego wynika międzynarodowa kontrola kapitału i obrotów.

Teraz chodziłoby o powzięcie ostatecznej inicjatywy. Kto ją podejmie? Zdawałoby się, że budowę winno prowadzić które z bezpośrednio interesowanych mocarstw europejskich, wreszcie Brazylia lub Argentyna. Stosunki europejskie i światowe każą jednak przypuszczać, że tak wielkie przedsięwzięcie w ręku jednego z państw interesowanych wywołałoby nieufność i natknęłoby się na mniej lub więcej jawne przeszkody. Prawdopodobnie dlatego nie przystąpiono jeszcze do sfinansowania i wykonania projektu, który całej półkuli zachodniej świata może przynieść ogromne korzyści. Komitet hiszpański wyraża opinię, że budowę może podjąć tylko Szwajcaria, kraj międzynarodowych związków i kongresów, politycznie wznieśliśmy nad podejrzania egoizmu i chęci osiągnięcia jakiegokolwiek władzy. Ze strony rządu szwajcarskiego winno więc wyjść zaproszenie do mocarstw, aby projekt przestudowały i przyczyniły się do jego wykonania. Konferencye odbywałyby się również w Szwajcarii i tam również założyliby swą siedzibę komitet wykonawczy Towarzystwa Ibero-Afro-Americain.

## Z KRÓLESTWA.

**Oflara fanatyzmu.** W Kamińsku pod Radomskiem w fabryce mebli giętych p.f. „Wojciechów” pracował od pewnego czasu przybyły z Kiszyniowa Fiszek Litwak, liczący 25 lat, w charakterze malarza mebli. Współwyznawcom jego nie podobano się, że pracuje w soboty, więc poczęli mu grozić, jeśli nie będzie świętować szabasów.

Litwak, w obawie zemsty, począł świętować soboty i modlić się wraz ze współwyznawcami, którzy na dzień ten pożyczali mu długiej kapoty. Alieci fanatyczni współwyznawcy nie poprzestali na tem i zażądali od Litwaka, by przestał się stulować u chrześcijanina, a spożywał koszerne potrawy. Na to jednak Litwak się nie zgodził i w dalszym ciągu jadł „trefne” potrawy. W tych dniach wieczorem, jeden ze współwyznawców za-

prosił Litwaka na śledzia, po spożyciu którego L. dostał silnych boleści i wymiotów. Felczer miejscowy, stwierdziwszy otrucie, dał mu natychmiastową pomoc, na drugi dzień jednak Litwak dostał obłędu, połączonego z furją. Wobec takiego stanu odwieziono nieszczęśliwego do szpitala w Piotrkowie.

W sprawie tej zarządzone śledztwo.

**Wychodźstwo do Prus.** Z Opoczna donoszą, że władze gubernialne udzieliły urzędowi gminnym w powiecie Opoczyńskim i Koneckim pozwolenia na wydawanie paszportów zagranicznych osobom, udającym się na roboty rolne do Prus. Z tego powodu urzędy gminne są przepelnione ludnością, żądającą takich paszportów. W całej zresztą ziemi radomskiej wobec tych ulg. wzmożło się znacznie wychodźstwo włościan. Z Końskich odchodzi codziennie po kilka wagonów, przepelnionych włościanami. Agenci-werbownicy robią świetne interesy.

**Szkola sztygarów.** Po wznowieniu wykładów w szkole sztygarów w Dąbrowie Górniczej tymczasowo obniżono wymagany wiek wstępujących do szkoły uczniów i dyplomy na stopień sztygara postanowiono wydawać dopiero po skończeniu szkoły, odbyciu dwuletniej praktyki w kopalniach i zdaniu egzaminu. Obecnie władze wystąpiły z propozycją, ażeby system taki był stale stosowany i ażeby w tym sensie zmieniono ustawę szkoły.

**Rugowanie polaków z leśnictw.** Donosiliśmy, że departament leśny wystąpił z projektem usunięcia gajowych polaków z leśnictw rządowych i wprowadzenia na opuszczone przez nich stanowiska rosyjan. Ze źródeł urzędowych wyjaśniono, że zarządy dóbr Państwa w Królestwie Polskiem dotychczas w kwestyi tej nie otrzymały żadnych informacyj, jeżeli zaś zamiar taki istnieje, to dotyczy on jedynie Chełmżyżyny.

## Długi Rosyi.

Długi państwowe Rosyi w dniu 14 stycznia 1904 roku wynosiły ogółem 6,652 miliony rubli, następnie zaś, wskutek nieszczęśliwej wojny z Japonią i wypadków wewnętrznych, wzrosły znacznie w ciągu sześciu lat i w dniu 14 stycznia 1910 roku stanowiły 9,038 milionów rubli. Dziś Rosya po Francji jest drugiem najbardziej obciążonem na świecie państwem. Za długi te Rosya wypłaci w r. b. swym wierzycielom 378 milionów rubli procentu i zwróci kapitału z pożyczek terminowych 27 milionów rubli, razem 405

Szmer powstał na zebraniu...

— Wiemy, wiemy o kim mówisz, wołała szara niewielka kokoszka...

— Wiesz? powiedz, odezwiała się sąsiadka.

I zaczęły się nachylać główki kurze, jedna do drugiej, szepcząc coś sobie do uszka.

Scenę tę przerwała jedna z kokoszek trochę urażona.

— Cóż to? czy to tylko te kury, które udają śpiewające ptaszki, lub koników polnych, mogą nosić jedwabie? My także rozumiemy, co naszym kogutkom potrzeba: mamy jedwabne, szeleszczące ubranka, a inne rzeczy obszywamy koronkami, a często koroneczkę przewlekamy jaskrawymi wstążeczkami!

— Na miłość Bogal! wrzasnęła zagraniczna kura! My tu zastanawiamy się nad tak ważnymi kwestjami—jak równouprawnienie kury z kogutem, a wy, kokoszki, o piórkach rozmawiacie!

— Ma prelegentka słusność, odezwie się chuda, stara, koścista kura — Koroneczki, wstążeczki... Porządna kura nigdy koroneczki nie nosi, wstążeczek nie przetyka... Jeden jedwabisty strój na siebie...

— I dziurawe pończoszki! odezwie się złośliwie strofowana...

— Słusznie, bo to hańbiące zajęcie nie może być udziałem kokoszy.

— Ależ tu nie miejsce na to, żebyście doskakiwały do siebie, jak dwa rozjuszony koguty.

— Kiedy równouprawnienie — to równouprawnienie.

— Ale, moje drogie przyjaciółki, zeszliśmy się tu w celu utworzenia samoobrony. Mamy utworzyć stowarzyszenie kokoszek z następującym programem:

1) Kokoszka przestaje być samicą.

2) Kokoszka ma równe prawa z kogutem,

nie siedzi w domu, nie zajmuje się wysiadywaniem jaj, ze wstętem odpycha od siebie kuchnię, jeno pracuje na równi z kogutami.

— O, co to, to już za wiele. Ziarno na moje pożywienie musi zawsze kogut znaleźć. Jeszcze czego. Cóż to? czym to ja stara kwoka, co to poleci na golowatego koguta, a potem na siebie i na niego orze? Niema głupich!

— Albo kokosz musi być samodzielną, albo nie to koguty będą jej nakładały pęta! Jarzmo nasze jest straszne!

— No, no, nie takie straszne, skoroś ty, moja prelegentko, tak w niem utyla i tyle lat przepędziła...

— Bo też w moim domu—mój głos coś tylko znaczył! Ja wychowywałam moje dzieci i przygotowywałam je do zaciętej walki z rodem kogutów.

— A twój kogut? kochana prelegentko, co robi?

— Uczy cudze dzieci! A teraz postuchajcie dalszych zasad, na których ma być wzniesiony nowy kurnik: 3) Wynagrodzenie w fabrykach i kurzych biurach musi być jednakowe dla kury i koguta!

— Słusznie, zagadkały wszystkie!

— Pięknie, pięknie, odezwiała się perliczka, siedząca dotąd spokojnie na bokul!

Powiedziecie, od kogo mamy żądać, aby to równouprawnienie nam wyjednać!

— Od kogutów!

— Tak?... A czy nie wiecie, że ponad kogutami jest jeszcze wyższa władza...

— Jest? — zapytały się zdziwione kokosze.

— A, tak! Ta władza jest kucharz, który lby ucina zarówno kogutom, jak i kokoszom!

— Przebrzydły...

— Więc widzicie, że wasze wymagania o

równouprawnienie powinny być s<sup>ę</sup>erowane nie do kogutów, ale wprost do kucharza!

— A kto je nam poniesie?

— Jaby m zaniósł, ale on mi łeb urznie, bo jestem tłusta! Możeby tę starą delegować!

— Niema głupich! — odzywała się zaczepiona kokoszka. Powie mi, że jaj nie znoszę, jestem do niczego i wpakuje na rosół do garnka!

— Otóż widzicie, moje kokosze, że te wasze zachcianki psu na budę się nie zdają. Uważam, iż nie zaszkodzi związać się w towarzystwo, ale nie z takim szerokim zakresem: Ulżyć kokoszkom pracującym, pomagać nieszczęśliwym, których koguty, zasmakowawszy w alkoholu, maltretują, gniotą biją; wyjednać zmianę prawodawstwa, dotyczącą samodzielnego rozporządzenia własnym groszem. Oto zadanie nasze, zadanie inteligentniejszych kur.

— Zapadłe pojęcia, wrzasnęła prelegentka...

— Hul hul! — gdały kury — wiedz o tem, kokoszko, że perliczka studiowała naukę leczenia!

— Nauka leczenia nie jest nauką społeczną! Hej, kurki, zaśpiewamy sobie:

— A kolor jego jest czerwony!...

— Nie zawsze! nie zawsze! Bywa to u kur, ale tylko w pewnych ciężkich i nieprzyjemnych chwilach...

— No, dosyć tej polityki; wiecie, kogut rozwiódł kokosze a modniarka dostała nowe modele gorsetów kurzych, sięgających aż do kolan. Uprosiłam ją o pożyczanie na ten wieczór modeli.

— Pokaż! pokaż!

— Prawdziwie wspaniały wynalazek, sięga od pół piersi do kolan!...

— Do kolan? — woła jakaś doświadczone kura, to się na dyabła nie zdało. Odsznurowanie takiego gorsetu zadługo trwa.

Kogutki nie zawsze są cierpliwe!

milionów rubli, co stanowi 15 procent całego budżetu państwowego. Ministerstwo skarbu obliczyło, że jeżeli Rosya nie zaciągnie więcej żadnych długów, to spłaci stopniowo cały dług obecny z procentami w roku 1936. Gdyby zaś Rosya udało się znaleźć sumy na przedterminowe spłacenie długu, to oczywiście spłaciłaby go o wiele prędzej. Właśnie w tym roku minister skarbu skorzystał z pomyślnego stanu kasy państwowej i postanowił wykupić jednorazowo dwie mniejsze, a dokuczliwe pożyczki, mianowicie: pożyczkę z r. 1884 w sumie 30 milionów rubli i obligacje kolei moskiewsko-jarosławskiej z r. 1868 w sumie przeszło 14 milionów rubli, razem 44 miliony. Ten krok ministra spotka się, oczywiście, z uznaniem Dumy. Chodzi tylko o to, aby Rosya nie potrzebowała więcej zaciągać długów, a to jest rzecz bardzo trudna do wykonania.

## O ziemstwa na Rusi i Litwie.

Wczoraj pod przewodnictwem Akimowa, w obecności prezesa ministrów, oraz ministrów: sprawiedliwości, skarbu, komunikacji, nadprokuratora św. Synodu i kontrolera państwowego, Rada państwa przystąpiła do szczegółowego czytania projektu co do wprowadzenia ziemstw na Litwie i Rusi.

Dyskusja ześrodkowała się nad artykułem 6 o kuryach narodowościowych.

Przeciwko temu artykułowi występowali: ks. Trubeckoj, hr. Orłowski, Meysztowicz, Kowalewski, Zinowjew, Chanienko, ks. Obolenski, hr. Witte i hr. Olizar; w obronie artykułu przemawiali: Ofrosimow, Karpow, oraz referenci: Pichno i Stisziński.

Prezes rady ministrów, Stołypin, w mowie swej, gorąco popierającej przyjęcie artykułu 6, oświadczył między innemi: „Rząd uważa, że sprawa co do kury narodowościowych, jest sprawą wagi państwowej, głównym ośrodkiem projektu prawa”.

Zaczeplając o polemikę z Ignacem Karolem Korwin-Milewskim, p. Stołypin powiedział: Prasa polska pisała, że rząd opowiada się przeciwko językowi polskiemu, przeciwko kulturze polskiej i przeciwko religii katolickiej. Tak nie jest. Rząd rozumie, że trzeba w należytej mierze wykorzystać gęsto zafarbowany, nacjonalistyczny strumień polski i tendencję polską, lecz jest tylko niebezpiecznie równomiernie rozlać strumień tej po całej powierzchni przyszłych ziemskich instytucji”.

Po wielce efektownych zwrotach zakończonej mowie premiera, nastąpiło głosowanie.

Postawiono najpierw poprawkę sześciu członków komisji, proponującą maksimum ilości radnych narodowości polskiej.

Poprawka została przyjęta 92 głosami przeciwko 68, wobec czego art. 6 w redakcji większości głosów komisji został odrzucony.

Odrzucenie artykułu o kuryach narodowościowych w projekcie ziemstw na Litwie i Rusi, na posiedzeniu, w którym brało udział sześciu ministrów, stało się nieoczekiwanym ciosem dla rządu.

Komentowane jest to w Petersburgu bardzo obszernie.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bohdana. Jutro Polemira. W poniedziałek: Błogosława.

TEATR POLSKI. A. ZELWEROWICZA (Cegielniana nr. 63). Dziś „Madame sans Gene”. Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem. Jutro „Oj, mężczyźni, mężczyźni”. Poc. o g. 3 po poł., po cenach popularn. — „Madame sans Gene”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. W poniedziałek wieczór pożegnalny Siemaszkowej.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Odsiecz Wiednia”. Początek o g. pół do 4 po poł. — „Halszka z Ostroga” Szujskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Owoce oświaty”. Początek o g. 3 po poł. — „Halszka z Ostroga”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś zebranie reprezentantów II-go łódzkiego Tow. pożycz. — Zebranie Tow. pomocy szkolnej przy szkole handl. kupiectwa łódzkiego (w 2 terminie). — Jutro zebranie Stow. robotn. przem. włókna „Praca” (Piotrkowska 170, o g. 9 rano). — Zebranie Tow. krajoznawczego, z odczytem inż. Hirsberga p. t. „Rys geologiczny wyżyny łódzkiej”. (Konstantynowska nr. 5, lek. naucz. chrześc., o g. 5 po poł.)

— W poniedziałek zebranie ogólne Tow. teatru polskiego (w lok. wł., Cegielniana 63) o g. 8 wiecz.

HARMONIA. Dziś (w lokalu, Przejazd nr. 34)

wieczornica Towarz. dram. śpiew. „Harmonia”. z przedstawieniem amatorsk. „Jarmark małżeński”, kom. w 3 ch. aktach Jerzego Okońskiego. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

SOBOTKA. Dziś (w lokalu, Piotrkowska nr. 120) Sobótka Stow. pracown. handl. Początek o godzinie 9 wieczorem.

T. K. O. Dziś raut na Tow. krzewienia oświaty, (w lokalu Majstrów tkackich, Przejazd 1). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. im. CHOPINA. (Widzewska nr. 73). Jutro „Wieczór Konopnickiej” dla dzieci szkoły przygotowawczej J. Zawadzkiej. Początek o godz. 4 po poł.

KOŁO PRACOWNIKÓW KOLEI FABR. L. Jutro (w lokalu własnym, Widzewska nr. 73). Podwieczorek muzyczny. Początek o g. 7 wieczorem.

LIRA. Jutro (w lokalu własnym, Miłkołajewska nr. 11) podwieczorek maz.-dram. Tow. śpiew. „Lira”. Początek o godz. 4 po poł.

## KRONIKA.

(—) Zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych. W Petersburgu rozpoczęły się pod przewodnictwem p. Litwinowa-Falinskiego prace rady umysłowej w sprawie zakładania przedsiębiorstw przemysłowych. W radzie tej udział biorą przedstawiciele moskiewskiego komitetu giełdowego, Tow. fabrykantów i przemysłowców petersburskich, posłowie do Rady państwa, obrani przez przedstawicieli przemysłu, posłowie do Dumy oraz przedstawiciele ministerstw.

Długie rozprawy pociągnęło za sobą zagadnienie, czy projekt trybu otwierania zakładów przemysłowych należy rozstrząsać osobno czy też łącznie z projektem warunków, jakim odpowiadać powinny zakłady przemysłowe, na które przyzwolono. Po długich rozprawach projekt postanowiono rozstrząsać osobno.

Następnie postanowiono, iż zakłady przemysłowe pod względem niebezpieczeństwa i zakłócania spokoju dzielić się mają na cztery kategorie: do I należą najniebezpieczniejsze, do II najbardziej szkodliwe. Zaliczanie do poszczególnych kategorii zależy od głównego zarządu do spraw fabrycznych i górniczych.

(—) Zmiany w ustawie. Onegdaj, komisja obrony państwowej w Dumie rozważała projekt zmian w ustawie o powinności wojskowej.

Według projektu, ulgi rodzinne mają być ograniczone, jak to już pisaliśmy, do trzech kategorii mianowicie: wolni od pełnienia powinności wojskowej mają być jedynacy, najstarsi synowie ojców, którzy skończyli lat 50 lub nie są zdolni do pracy.

Medycy, farmaceuty i weterynarze mają pełnić powinność wojskową przez dwa lata, jak również ochotnicy. Ci ostatni, jeżeli zdadzą po roku egzamin na chorążego, służyć mają zamiast drugiego roku, tylko cztery miesiące.

(x) Biuro porad dla poszwankowanych. Jan Leon Judowicz wystąpił do warszawskiego gubernatora z prośbą celem otrzymania pozwolenia na urządzenie w Warszawie biura porad dla osób, które uległy kalectwu i którym należy odszkodowanie od danych instytucji. W podaniu zaznaczono, iż sprawy niezamożnych klientów prowadzone będą na rachunek biura do czasu ukończenia procesu, jeżeli zaś rodzina klienta pozbawiona jest utrzymania, wskutek kalectwa jego, biuro wydawać będzie zapomogi do czasu ukończenia procesu, pobierając zaś będzie za to 6 proc. w stosunku rocznym. Biuro ma donieść znaczenie i powinno być wzorem dla podobnego biura w Łodzi.

(x) Komitet Szkoły rzemiosł. Komitet szkoły rzemiosł zawiadamia, że w dniu 23 marca r. b. o godzinie 8 wieczorem w sali przytulku starców (Dzielnia 52) odbędzie się walne zebranie członków tejże szkoły, w celu wybrania nowego komitetu na rok 1911 i wysłuchania sprawozdań. W razie niedojścia do skutku wyżej wymienionego zebrania drugi termin w tymże lokalu o godzinie 8 wieczorem wyznacza się na dzień 6 kwietnia 1911 roku (czwartek). Zebranie to będzie prawomocnem bez względu na liczbę obecnych.

Komitet szkoły rzemiosł prosi o liczne zebranie, gdyż byt szkoły wymaga większego zainteresowania się tą uczelnią ze strony społeczeństwa.

(a) Zatwierdzone plany. Wydział techniczny przy rządzie gubernialnym piotrkowskim zatwier-

dził plany następujące: Piotra Rempalskiego — na dom piętrowy, murowany, mieszkalny z tępem i piwnicami, oraz zabudowania gospodarcze, przy ul. Promyka nr. 21; Antoniego Kaczmarskiego — na oficynę murowaną, parterową z tępem na mieszkania prywatne i zabudowania gospodarcze, przy ul. Kątnej nr. 4; Icka Majera Rajcherta — na dom 3-piętrowy mieszkalny z tępem, oraz dwie oficyny, przy ul. Składowej nr. 31/1114; na przebudowę według zdjętego z natury planu okien w niższych piętrach domu frontowego, Leona Jezierskiego, przy ulicy Andrzeja nr. 5/762; Majera Lewiego — na dom 3-piętrowy mieszkalny, takąż oficynę, nadbudowanie 2-go piętra na oficynę i zabudowania gospodarcze, przy ul. Włodzkiej nr. 125/1092; Irena-Jankla Ozernikowskiego — na dom 3-piętrowy mieszkalny z tępem, pomieszczenie na pralnię i zabudowania gospodarcze, przy ulicy Nowo-Zarzewskiej nr. 32. Maksa Rosenblatt — na budowę dachu nad 3-piętrową klatką schodową, przy ul. Średniej nr. 83/85 337/338; Karola Jasińskiego — na dom parterowy murowany i szope, przy ul. Średniej nr. 45/409.

(x) Z „Wiedzy.” Komitet dochodów niestających przy Towarz. „Wiedza”, za pośrednictwem „Rozwoju” uprzejmie prosi osoby, które dotąd nie wniosły należności za bilety na przedstawienie „Rosmersholm” w poniedziałek, dnia 13 marca, o rychłe uregulowanie takowej, aby komitet mógł jaknajprędzej ogłosić sprawozdanie.

(a) Chrześcijańskie Stowarzyszenie krawców pod firmą „Przygodzki, Kessler i S-ka” posiadające sklep z przyborami dla krawców przy ulicy Dzielnej nr. 4, założone w lipcu 1909 roku — rozwija się bardzo dobrze. Na zebraniu członków w dniu 12 b. m. bilans rachunków wykazał czystego zysku za cały czas rb. 2450 kop. 39.

Poruszono sprawę przyjmowania nowych członków z grona krawców i krawcowych chrześcijan. Udziały są 25-rublowe, nowostępującym służy prawo nalezienia do udziału w zyskach już od pierwszego następnego miesiąca.

Dla uprzywilejowania zakupu szerszej masy publiczności, postanowiono od towarów kupionych za gotówkę, z wyjątkiem niektórych w sklepie oznaczonych, potrącać po 3 proc. rabatu.

Zyski rozdzielono jak następuje: 10 proc. dla członków firmowych, 10 proc. rocznej dywidendy dla wszystkich członków; gratyfikacji dla zarządu i personelu — rb. 530; dla czeładzi krawców na chorągiew rb. 15; na „Gniazdo” Towarzystwa opieki nad dziećmi rb. 10; dla przytulku starców i kalek rb. 5. Pozostałość podzielono między członków firmowych i komandytowych.

(x) Ze związku kelnerów. Dnia 14 marca r. b., o godzinie 4-ej po południu, w lokalu własnym przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 5, odbyło się zebranie ogólne związku zawodowego kelnerów łódzkich przy udziale 30 członków.

Zagali je prezes, p. J. Kliglich, który stwierdził rozwój związku pomimo bardzo ciężkich warunków dotychczasowych. Dzięki usilnej pracy zarządu, widoczny jest porządek coraz większy w życiu wewnętrznym związku, a stąd płynie rękojmia utrwalenia jego istnienia.

Głównym zadaniem było porozumieć się z właścicielami zakładów, w których pracują kelnerzy, względem pośrednictwa pracy. Pp. właściciele, przyrzekli swoje poparcie i będą przyjmować kelnerów tylko przez związek.

Kilku z nich, wyrażając swe poparcie, wstępuje, jako honorowi członkowie do związku. Ogół przyjął tę wiadomość ze szczerem zadowoleniem. Tem samem wróciła chęć, wzrosła sympatya, ujawniając się wstępowaniem nowych członków z powrotem do związku.

Uchwalono, iż w razie nieporozumienia między właścicielami a pracującymi u nich kelnerami, członkowie związku powinni zwracać się do zarządu.

(a) Kursy języka angielskiego. Kurator warszawskiego okręgu naukowego zawiadomił prezesa biura emigracyjnego w Łodzi p. J. Rosenbala, że ministeryum oświaty zatwierdziło ustawę kursów języka angielskiego dla emigrantów w Łodzi, z warunkiem: 1) że na kursy przyjmowane będą osoby nie młodsze lat 17; 2) że cenzus wykształcenia nauczycieli nie może być niższy od nauczycieli szkół elementarnych; 3) że zawiadywanie kursami i odpowiedzialność za przestrzeganie przepisów — przyjmuje na siebie inicjator p. Szwarcman.

(h) **Żydowskie zgromadzenie piekarzy.** Rząd gubernialny piotrkowski, zezwolił piekarzom, zamieszkającym w Łodzi, zorganizować zgromadzenie na prawach ustawy cechowej z 1816 r. Zastrzegając jednak, że nad działalnością żydowskiego zgromadzenia będzie czuwać urząd starzych zgromadzenia majstrów piekarskich chrześcijan za zgodą którego nawet podpisami, mogą być wydawane świadectwa na czeladników i majstrów.

(a) **O zabójstwo.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, pod przewodnictwem rz. r. st. Krygiera, rozpatrywał sprawę mieszkanka powiatu sieradzkiego 27-letniego Józefa Fulko i mieszkanki powiatu łęczyckiego 17-letniej Franciszki Sikorskiej, oskarżonych o to, że w dniu 6 lipca 1910 r., po wzajemnym porozumieniu się w celach rabunku zamordowali przez uduszenie 46-letnią Olę Frajer, mieszkającą przy bracie swoim nauczyciela Juliusza Frajerze przy ulicy Rozwadowskiej Nr 17.

W drugiej połowie czerwca Frajer wyjechał do Warszawy, pozostawiając na gospodarstwie siostrę swoją Olę.

Obowiązkami służącej, która przychodziła codziennie do mieszkania na Rozwadowską Nr 17, pełniła Franciszka Sikorska, córka stróża z pod Nr 11 go. Sikorską łączyły stosunki miłosne z Józefem Fulko, ekspedjentem fabryki Weikerta.

Olga Frajer co drugi dzień prawie pisywała do brata swego Juliusza. Nie otrzymując od niej przez parę tygodni żadnej wiadomości, Frajer, zaniepokojony takim milczeniem, przyjechał do Łodzi. Tutaj zastał drzwi mieszkania zamknięte, rolety zapuszczone.

Po otwarciu lokalu ujrano leżącą na łóżku uduszoną Olę Frajer; obdukcya lekarska stwierdziła, że zgon nastąpić musiał przed kilku dniami.

W lokalu panował nieład, wskazujący, że obca ręka plądrowała tutaj.

Po sprawdzeniu okazało się, że brak kosztowności i różnych przedmiotów, wartości około 300 rb.

W kuchni znaleziono jakąś starą spódnice i grzebień do włosów, nie należące do Olgi Frajer.

Oprócz Franciszki Sikorskiej, jak stwierdził świadek, nikt nie przychodził do Olgi Frajer podczas nieobecności brata. Śledztwo wykazało jako sprawcami zbrodni byli Franciszka Sikorska i jej kochanek Józef Fulko, których aresztowano.

Na sądzie oboje zaprzeczyli swej winy.

Świadkowie zeznali na niekorzyść oskarżonych.

Po przemówieniu towarzysza prokuratora Istomina i obrońców z wyboru adwokata przysięgłego M. Karwasińskiego i z urzędu Askanasa, sąd ogłosił wyrok, skazujący pozbawieniu wszystkich praw stanu Franciszkę Sikorską na 8 lat, a Józefa Fulko na 15 lat ciężkich robót.

(a) **Z sądów.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi w komplecie: Krygier (przewodniczący) oraz Dmochowski i Lewandowski (członkowie), rozpatrywał sprawę byłego feldfebla 2-go cyrkulu policyjnego policyi łódzkiej, mieszkanka powiatu Kobyńskiego, gubernii grodzieńskiej, 31-letniego Neuma Wasiluka, na skutek skargi podanej do policmajstra miasta Łodzi. Zamieszkała w Łodzi Estera Buda, Gitla Goldwasser i Pesa Gostyńska oskarżyły feldfebla 2-go cyrkulu policyjnego, że wydał rozkaz strażnikom aresztowania ich, gdy one, zajmując się prostytucją, wychodzą na ulicę i uwalnia ich wówczas tylko, kiedy mu się opłaca.

Na śledztwie pierwiastkowem zarządzonym przez rząd gubernialny piotrkowski, oskarżycielki zeznały, że Naum Wasiluk istotnie często wymagał od nich za zwolnienie pieniędzy, po większej części po 2 ruble od każdej, w przeciwnym razie pozostawiał je na całą noc w areszcie cyrkulowym. Według zeznań Estery Budy wypadek tego rodzaju był z nią i Gitlą Goldwasser latem 1909 r., kiedy one około godz. 4 ej po południu wyszły z zakładu fotograficznego przy ulicy Konstantynowskiej. Wasiluk przetrzymał ich w cyrkule dopóty, dopóki nie przyszedł gospodarz ich Icek Grinszpan i mu zapłacił za uwolnienie każdej po rb. 1 kop. 50.

Prócz tego wypadku same często płaciły ru-

bla za swoje uwolnienie. Gitla Goldwasser zeznała, że jak tylko ukazała się na ulicy, strażnicy natychmiast zatrzymywali je i odprowadzali do cyrkulu, mówiąc, że czynią to z rozporządzenia feldfebla 2-go cyrkulu. Często aresztowano je po kilkanaście razy dziennie i za każdym razem Wasiluk uwalniał je, gdy mu płaciły po 2 ruble. Rublem nie zadawalał się i chociaż czasem wypuszczał je, to jednak wymyślał, mówiąc, że musi dzielić się pieniędzmi z urzędnikami.

Oskarżony Naum Wasiluk nie przyznał się do winy, tłumacząc, że aresztem zawiadywał w cyrkule starszy strażnik i zatrzymanie prostytutki jego nie obchodziło.

Prostytutki i alfonsi byli na niego źli za to, że surowo śledził za tem, ażeby na ulicy zachowywały się przyzwoicie i nie zaczęły przechodniów.

Na sądzie oskarżał prokurator Istomin, bronił oskarżonego adwokat przysięgły M. Karwasiński.

Sąd po dłuższej naradzie uwolnił Wasiluka od wszelkiej odpowiedzialności.

(x) **Rzezimieszkowie.** Do stróża, świeżo przybyłego ze wsi i nieobeznanego jeszcze z rzezimieszkami łódzkimi—pod Nr 42 przy ul. Nawrot wpadł jakiś chłopiec 19-letni, wzywając go, aby jaknajrybniej zameldował przybyłą do tego domu osobę, bo inaczej dostanie się do kozy. Rzezimieszek podał się za syna rewirowego. Kiedy stróż z meldunkiem wyszedł, w parę chwil do stróżki wpadł ten sam podrostek i zaznaczył, że stróż z powodu niezameldowania w swoim czasie przybyłej osoby, został aresztowany, więc prosi żonę, aby zabrała z sobą pieniądze i poszła go wykupić od rewirowego.

Kobieta przerażona wzięła 10 rubli i udała się z rzezimieszkiem do rewirowego. Rzezimieszek wyprowadził ją na ulicę Nawrot wprost sbornu Bąbtystów, wziął pieniądze pod pozorem wręczenia rewirowemu i ułotnił się...

Jeszcze jedna sztuczka złodziejska! Stara ale pewna!

(x) **Wspomożenie.** Na zebraniu członków, odbytym w dniu 10 marca r. b. postanowiono, ażeby przybyłym z prowincji czeladnikom rzeźnickim pozwolić jeden raz każdemu z nich obejść tutejszych majstrów dla tak zwanego wspomóżenia i że każdy z majstrów obowiązany jest dać nie mniej jak 5 kop. temu z czeladzi takich, którzy mieć będą znak rzeźnicki tutejszej gospody czeladniczej.

(h) **W kwestyi sprzedaży bułek.** W ostatnich czasach przy sprzedaży bułek okazały się dwie ceny. W jednych sklepach sprzedają trzy bułki za 2½ kop. lub większe za 5 kop., w innych sklepach po 1 kop. lub 2 kop. Stąd rodzi się podejrzenie, iż piekarze, sprzedający bułki po 1 k. lub 2 kop., wyzyskują publiczność. Tymczasem ustalono, że owe tańsze bułki mają mniejszą wagę.

Aby zaradzić takiemu stanowi rzeczy, wywołującemu niezadowolenie publiczności, na 15 b. m. zwołano ogólne zebranie właścicieli piekarni bułkowych, lecz nie doszło ono do skutku z powodu przybycia małej liczby osób na zebranie, które w drugim terminie odbędzie się dnia 22 b. m., w lokalu Zgromadzenia majstrów piekarskich, Podleśna nr. 1, o godz. 3 po poł. Ze względu na ważność sprawy, spodziewać się należy, iż na zebranie zbiegnie się odpowiednia liczba osób i rozwiąże ten węzeł gordyjski.

(f) **Trochę o czystości.** D. rowa B., osoba kładąca duży nacisk na czystość swego domu, żąda od służby, przyjmując ją, kąpienia się co tygodniowego. Niedawno zgłosiła pokojówkę i kucharkę. Gdy przyszedł dzień kąpieli, pokojówka spełniła rozkaz pani, lecz kucharka zaoponowała, dowodząc, że nie jest 2-letniem dzieckiem, służyła już w lepszych domach, a nigdzie jej się kąpać nie kazano i jeżeli pani będzie stawiać jej takie wymagania, to może sobie poszukać innej kucharki.

(n) **Komisja techniczno-budowlana** obejrzała salę koncertową Związku majstrów tkackich, przy ulicy Przejazd nr. 1, na pierwszym piętrze, gdzie właściciel restauracji p. Boehme zamierza urządzić teatr „Variete”.

Komisja nie znalazła przeszkód do urządzenia sceny, na której dawane będą widowiska kabaretowe, polecając dla bezpieczeństwa na wypadek ognia, ustawić dwa aparaty „Minimax” po obu stronach.

— Ta sama komisja oglądała przy ulicy Lipowej nr. 3, wzniesiony przez właściciela nieruchomości p. Orla budynek murowany na ustępy.

Okazało się, że ściana tylna wypadła skutkiem wadliwej budowy, a budynek grozi zawaleniem. Komisja wskazała natychmiastową rozbórkę budynku.

(f) **Z szybkością...** omal nie błyskawiczą. Mamy przed sobą kartę pocztową z powinszowaniem noworocznem. Wysłano ją ze Lwowa, jak wskazuje stempel pocztowy lwowski, dnia 31 grudnia 1910 roku. W Koluszkach była 1 stycznia r. b., adresat zaś w Łodzi otrzymał ją (nb. pod adresem zupełnie prawidłowym) dnia 16 b. m., więc z Koluszek do Łodzi wędrowała 75 dni.

Zaprawdę, poczta nasza z błyskawiczną szybkością załatwia korespondencyę!

(a) **Opoźnienie pociągu.** Wczoraj pociąg kolei fabryczno-łódzkiej, przychodzący z Warszawy do Łodzi o godzinie 11 wieczorem, spóźnił się o dwie godziny, t. j. stanął dopiero o godz. 1-iej w nocy. Opoźnienie to, jak komunikują nam, nastąpiło skutkiem zepsucia się elektrycznych aparatów sygnalizacyjnych na kolei wiedeńskiej.

Oczekujące wczoraj tłumy na stacji, sądziły, że opóźnienie to wywołała jaka katastrofa kolejowa.

(a) **Osobiste.** Naczelnik łódzkiego oddziału poczty i telegrafu, p. W. Szel, wysłużwszy całkowitą emeryturę, podał się do dymisji.

(a) **Wspomnienie pośmiertne.** Znaną w Łodzi nauczycielkę śpiewu p. Maryę Wilkoszewską dotknął oios bolesny. Zmarła w Dorpacie najstarsza córka jej zamężna, 23-letnia Stanisława Jarzębowska.

Przewiezienie zwłok z dworca kolei fabryczno-łódzkiej, na cmentarz katolicki nastąpi w niedzielę, 19 b. m. o godz. 9 ej po południu.

(x) **Aparaty przeciwdymno.** Uzupełniając wczorajszą wzmiankę o tych aparatach, zaprowadzonych w Tow. Akcyj. K. Scheblera, zaznaczyć nam wypada, że rzeczywiście zmniejszają one dymienie, ale mówić o oszczędnościach w paliwie z powodu zaprowadzenia tych aparatów jest jeszcze za wcześnie.

(x) **Śnieg.** Chmura śnieżna, która przy 1º ciepła (Celsjusza) zaśnieżyła w środę Paryż i Wiedeń, przywędrowała z zachodu do nas. W nocy i dziś od rana sypie nad Łodzią śnieg, który odrzuca taje.

(h) **Pożar.** Wczoraj, o godzinie 11 rano, przy ul. Andrzeja nr. 51, w piwnicy zapaliły się stare kosze od balonów. Ogień ugasili topornicy II oddziału straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Kradzieże.** W domu przy ul. Dzielnej nr. 35, skradziono bieliznę i różne przedmioty, wartości 95 rb., należące do Dawida Łęczyckiego. Sprawcy kradzieży, Felicyan Grybos i Władysław Kubik aresztowani, trzeci, Adam Kowalski, skrył się.

— Z podwórza domu przy ul. Wschodniej nr. 37 skradziono skrzynię, zawierającą 298 funtów przedzdy, wartości przeszło 100 rb. Złodziejęw nie schwytano.

— W domu przy ul. Cegielińskiej nr. 68 skradziono różne rzeczy, należące do L. Holenderskiego, oszacowane na 90 rb.

— W domu przy ul. Andrzeja nr. 31, z mieszkania Anny Nowickiej, za pomocą podrobionego klucza, skradziono różne rzeczy wartości około 80 rb.

— W jednym z mieszkań, przy ul. Zgierskiej nr. 85, skradziono ubranie, bieliznę i gotówkę, razem na sumę 119 rb.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do Przytułku położniczego na ul. Dzielnej, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ulicę Omentarną.

— Na ul. Zawadzkiej nr. 23 Pejsachowi Snochodolskiemu, stolarzowi, lat 29, zadano nożem ranę w plecy i rękę.

— Na ul. Marysińskiej nr. 21 Mendlowi Szapirze, furmanowi, lat 26, towarzysząc jego zadał mu ranę nożem w czoło.

\*

(x) **Ze Zgierza.** Ogólne zebranie Stowarzyszenia spożywczego „Zgoda” w Zgierzach odbędzie się w sali Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” w niedzielę dnia 19 marca 1911 r. o godzinie 2 po południu (a nie jak wczoraj donosiliśmy w szkole handlowej).

## SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (Cegielnia na 63). Z kancelaryi teatralnej piszą nam:

W poniedziałek, dnia 20 b. m. odbędzie się w teatrze naszym połączalne benefisowe widowisko wielkiej mistrzyni żywego słowa, pani Wandy Siemaszkowej. Na uroczysty ten wieczór miły gość lwowski wybrał utwory Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Norwida, Wyspiańskiego, Konopnickiej, Tetmajera, Wolskiej, Staffa i Le-mańskiego.

W widowisku łaskawie przyjęli udział: znakomity artysta sceny lwowskiej, pan Ferdynand Feldman, oraz pp. Bończa i Topolski.

Nie wątpimy, iż w dniu tym widowiska zapelnili się po brzegi wielbicielami pięknego talentu sympatycznej benefisantki.

Dziś „Madame Sans-Gêne“ z Siemaszkową (księżna Gdanską) i Feldmanem (Napoleon I).

Jutro, w niedzielę o godzinie 3 po południu „Oj mężczyźni, mężczyźni“, wieczorem zaś o godzinie 8 mia. 1b wieczorem „Madame Sans-Gêne“ po raz drugi.

(x) Teatr popularny A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Z kancelarii teatralnej piszą nam:

Dziś w sobotę dany będzie po raz pierwszy jako nowość dramat historyczny w 5 aktach p. t. „Halszka z Ostroga“ J. Szujskiego (autora „Królowej Jadwigi“) z czasów panowania Zygmunta Augusta.

Dramat powyższy odznacza się przedewszystkiem akcją pełną scen dramatycznych a scena przed sądem wobec króla, który skazuje Kniazia Sanguszkę za porwanie przemocą Halszki z zamku Ostrogskich na karę śmierci, należy do najpiękniejszych i najsilniejszych momentów sztuki.

W niedzielę po południu dana będzie znakomita sztuka L. Tolstoja w 5 aktach „Owoce oświaty“, która na pierwszych dwóch przedstawieniach wypełniła salę po brzegi. Wieczorem zaś po raz drugi przepiękny dramat historyczny, w 5 aktach Szujskiego p. t. „Halszka z Ostroga“.

(m) Towarzystwa teatralnego. W poniedziałek dnia 20 b. m. odbędzie się zwołane w drugim terminie, prawomocne bez względu na liczbę członków ogólne zebranie.

Zarząd prosi o możliwie najliczniejsze zebranie się Sz. pp. członków Towarzystwa punktualnie o godzinie 8 wieczorem w lokalu przy ulicy Cegielnianej nr. 63.

(rym) „Oj mężczyźni, mężczyźni.“ Wczoraj, w teatrze polskim Zelwerowicza, na korzyść Re-sursy racjonalnej, była odegrana komedia w 4 aktach K. Zalewskiego.

Rzemieślnicy licznie przybyli, aby zasilić fundusz młodej instytucji.

Komedia „Oj mężczyźni, mężczyźni“ ma dużą dozę pieprznego humoru ale jest aktualna.

Dwaj młodzi żonkosie, przybywszy do Warszawy, poznają się z kobietą lekkich obyczajów, z którą na chwilę zapominają o żonach. Wład-czynicy byli zakochani ich wujaszek, człowiek star-szy, zamożny, lecz przekonawszy się, iż go zdradza z berajterem cyrkowym, postanowił zerwać z nią. Ona, zapobiegając temu,śle do niego listy, fotografie, które, przejęte przez młodych żonko-siów, następnie wpadają w ręce ich żon. Oburzo-ne niewiasty, siostry rodzone, postanowiły zerwać z meźkami.

Wzwały do pomocy matkę i ojca - adwokata, człowieka przeżytego, lecz wiernego męża.

Adwokat bada swych lekkomyślnych zięciów, bada córki, służącego i dla uzupełnienia śledztwa jedzie do uwodzicielki. Kokota, pełna czaru ko-biecego, rozczuła go tak dalece, że wzruszony, za-pomniałszy o celu swej bytności, daje jej poważ-niejszą sumkę dla poratowania w niedostatku, i błaga, by mogł u niej bywać.

Ostatecznie młodzi mężowie, mając teraz po swej stronie teścia adwokata, zwalają całą winę na wujaszka, a ten, pragnąc zgody w stadiach małżeńskich, sam się oskarża i następuje zgoda pomiędzy małżonkami.

Wykonawcy ról wywiązali się z zadania zu-pelnie dobrze, za co im nie szczędzono braw.

(f) Harmonia. Dzisiejsza wieczornica T-wa muzyczno-dramatycznego „Harmonia“ w pięknej sali własnej przy ulicy Przejazd Nr 34 zapowia-da się interesująco. Współudział przyrzekło wie-le osób.

Kółko dramatyczne T-wa wystąpi z 3 akto-wą komedią Jerzego Okońskiego p. t. „Jarmark małżeński“.

Utwór ten, pełen szczerzego humoru, bez ucie-kania się do ostatecznych efektów teatralnych,

ubawi niezawodnie widzów. Przytem, rzecz ta, jak to widać z prób, wykonana będzie bez zarzu-tu, podniesie jeszcze zalety utworu.

Początek wieczornicy o godzinie pół do 9-ej wieczorem.

(x) Orkiestra symfoniczna. Dyrektor Towarzystwa muzycznego im Chopina zawiadamia za naszym pośrednictwem członków orkiestry symfonicznej, że następna próba odbędzie się nie w po-niedziałek, lecz w piątek o godzinie 9-ej wie-czorem.

(a) Wielki koncert. W nadchodzący ponie-działek odbędzie się w sali Vogla (Dzielnia 18), koncert warszawskiej orkiestry symfonicznej pod batutą Fitelberga, a równocześnie benefis tego ar-tysty dyrektora.

Na program koncertu złożą się następujące dzieła muzyczne: R. Wagnera Uwertura „Okręt widmo“ Chr. Sindinga, Koncert skrzypcowy A. dur (Allegro energico, Andante, Allegro giusto) w wykonaniu p. Adama Andrzejewskiego z to-warzyszeniem orkiestry K. Goldmarka — Symfo-nia „Wesele wiejskie“ op. 26 (Marsz weselny z waryacyami; Pieśń narzeczonej, Serenada, W ogro-dzie i Taniec). C. Saint — Saśna, fantazyja na arfę—solo wykona p. Olga Proftówna, K. Bley-le — „Pochód bieżowników“ (po raz pierwszy).

(a) Koncert-Raut. Przez komitet, ad hoc po-wołany, organizuje się Koncert-Raut na rzecz I ochrony łódzkiej chrz. Towarzyst. dobroczynności. Atrakcyę wieczoru stanowić będą popisy wokalne z naszych sił artystycznych warszawskich i za-wsze porywająca gra prof. Barcewioza, którego współudział jest zapewniony.

Nowością w Łodzi będą „żywe portrety o-brazy“, w których ukaza się najpiękniejsze panie tutejszego towarzystwa. Kierownictwo tym dzia-łem objął artysta malarz p. Szczygliński. Kon-cert-Raut odbędzie się w dniu 1 kwietnia.

## Łódzki oddział Tow. opieki nad zwierzętami.

Wczoraj, w sali Związku majstrów tkackich (Przejazd № 1) łódzki oddział Tow. opieki nad zwierzętami zwołał ogólne zebranie roczne, na które przybyło 60 członków.

Przewodniczący, prezes p. B. Dobranca zaprosił na asesora pp. adw. przys. M. Karwacińskiego i Daubego, a na sekretarza p. O. Tarłow-skiego.

Na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłych członków a. p. Jana Małczyńskiego i Juliusza Szulca.

Sprawozdanie za rok ubiegły 1910 wykazuje, że działalność, jak w latach poprzednich rozwi-jała się w kierunku zachowania zwierzętom do-mowym, zwłaszcza koniom zdrowia i zdolności do pracy i uchronienia ich od kalectwa i okrutnego obchodzenia się i męczenia.

W roku sprawozdawczym, dzięki interwencji członków i pomocy władz policyjnych sporządzo-no 177 protokołów, na zasadzie których sądy po-koju skazały winnych złego obchodzenia się ze zwierzętami na kary pieniężne od rubli 1 do 10 i na areszt.

Towarzystwo zaprowadziło w ogrodach miej-skich i na cmentarzach nowego typu przyrządy do karmienia ptaków, aby umożliwić młodzieży karmienie ptaków.

W roku sprawozdawczym odbyło się jedno ogólne zebranie członków i 10 posiedzeń zarządu. Wozem ratunkowym przewieziono 23 sztuki koni i 17 sztuk bydła rogatego.

Dzięki staraniom zarządu, przy Tow. utwo-rzono dla dzieci t. zw. „Związek majowy“, który obecnie liczy 4538 członków.

Towarzystwo podjęło w ministerium spraw wewnętrznych starania o przyspieszenie zatwierdzenia kosztorysu robót około naprawy bruku na ulicy Rzgowskiej; starało się u gubernatora piotr-kowskiego o wydanie rozporządzenia co do przy-spieszenia naprawy szosy na przetrzeni Zgierz—Ozorków; u poliemajstra m. Łodzi wyjednano roz-porządzenie, aby nieletni nie powozili dorozka-mi i t. d.

Towarzystwo liczy: członków rzeczywistych 451, protektorów 33 i współpracowników 60.

Dochody w roku ubiegłym uczyniły rb. 3157 kop. 88, wydatki rb. 2068 kop. 95; pozostało rb. 1088 kop. 33. Majątek oddziału stanowi rb. 3035 kop. 56.

Dochody Związku majowego wyniosły rb. 1522 kop. 30.

Po przyjęciu sprawozdania zebrani zapowie-dzieli budżet na rok 1911, przewidujący w do-chodach rb. 1800, a w wydatkach rb. 1032.

Postanowiono, aby na subsydyum dla główne-go zarządu wyznaczać sumę z procentów od po-siadanych kapitałów.

Sprawę założenia oddziału Towarzystwa w To-maszowie, przekazano zarządowi.

Uchwalono zwrócić się do poliemajstra z pro-sbą, polecenie właścicielom domów wydawania dy-spozycyi stróżom, aby podczas ślizgawicy posypy-wali ulice piaskiem, dla zapobieżenia łamaniu nóg przez konie.

Na prezesa zarządu przez aklamacyę wybra-no p. B. Dobranca, na członków zarządu na miej-sce ustępujących wybrani zostali pp. Zaborowski, Krawczyk i Zielke, a na kandydata p. O. Tar-łowski.

Do komisji rewizyjnej pp.: Karol Sejszen, Wilhelm Ferrenbach, Władysław Ochowicz i Mi-chal Zientalski.

Na członka honorowego wybrano jednomyślnie p. Franciszka Krawczyka.

Na opiekunów cyrkulowych ponownie pp. Ja-na Stephanusa, Eugeniusza Koczanowicza, Moder-ta Sobocińskiego, Franciszka Szymańskiego, Au-gusta Kocha, Traugota Hanelta i Alberta Hoff-mana.

W końcu wyrażono podziękowanie zarządowi za gorliwą działalność, obecnemu na zebraniu po-liemajstrowi za pomoc i przedstawicielom prasy za poparcie.

(a)

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Przez Kraków przejechało 16 b. m. do Prus 6,000 robotników rolnych.

— Delegacja komisji, zorganizowanej celem noczenia zasług prof. Maryana Sokołowskiego, doręczyła wczoraj profesorowi złoty medal z je-go popiersiem.

ZE LWOWA. Na ogłoszony przez wydział krajowy ruski konkurs dramatyczny nadesłano 16 utworów. Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę w sumie 700 koron Paczowskiemu za dramat historyczny p. t. „Słońce i ruiny“; dru-gą—500 koron Janowskiej za dramat „Ofiary“; trzecią — 300 koron Nykolyszynowi za dramat „Rozłaje“.

— Na wczorajszym posiedzeniu sądowym w sprawie napadu studentów ruskich na uniwer-sytet przesłuchano, pomimo protestu obrony, stu-denta Bryttana. Na wniosek wszakże prokura-tora nie zaprzysiężono tego studenta z powodu podejrzenia o udział w czynach karygodnych.

Bryttan zeznał, że oskarżony Zaliźniak wy-wał podczas wiesia, odbytego 1 lipca r. z. w uni-wersytecie, do przerywania wykładów, Ochrymo-wicz zaś strzelił dwukrotnie w pałąp z rewol-weru.

Przewodniczący wykazuje Bryttanowi sprzecz-ności z zeznaniami jego podczas śledztwa, poczem zeznający odmawia podpisania protokołu spisanego po rusku, lecz czcionkami łacińskimi. Z po-wodu sprzecznych zeznań Bryttana, przewodni-czący sądu nakazuje odesłać zeznającego do są-dziego śledczego, wobec czego Bryttana aresz-towano.

Wobec takiego zwrotu sprawy, obrońca Za-hajkiewicz żąda spisania też protokołu z zeznań przesłuchanego 15 go b. m. Kossowskiego, gdyż w zeznaniach tych istnieją rzekomo także sprzecz-ności i zarzuca sądowi stronniczość. Trybunał odmawia temu żądaniu, gdyż nie widzi w zezna-niach Kossowskiego żadnych sprzeczności i ska-zuje Zahajkiewicza na karę 200 koron za ubli-żenie sądowi, uprzedzając zarazem krewkiego obrońcę, że w razie dalszego ubliżania trybuna-łowi, straci prawo obrony.

## O wydzielenie Chełmszczyzny.

Wczoraj komisya chełmska rozpoznawała części wydzielone powiatów: konstantynowskiego i radzyńskiego. Postanowiono wyłączyć z pow. konstantynowskiego, gminy: Bohukały, Witulin, Hołowczyce, Husziew, Zakanale, Kornica, Łosice Olszanka, Pawłów, Rokitno, Swory, Czuchleby i osadę Janów; z pow. radzyńskiego zaś gminy:

Żerocin, Brzozowy Kąt, Zagajki, Tłuszc, Szóstka i Jabłoń. Granice te wyłączenia odpowiadają granicom, zaproponowanym przez Czichaczewa, z wyjątkiem części gminy Łelazna. Jak wiadomo, projekt Czichaczewa rozszerzył granice wydzielenia, projektowane przez rząd. Następnie posiedzenie komisji chełmskiej odbędzie się we wtorek.

## Zatarg rosyjsko-chiński.

Prasa wiedeńska nie przypuszcza, aby wskutek zatargu rosyjsko-chińskiego przyszło do konfliktu zbrojnego, zato prasie niemieckiej politycy przypisują umyślne szczytowanie na Anglię, jako rzekomego sprzymierzeńca Rosji. Posądzają Anglię o prowadzenie polityki na własną rękę. Inaczej ocenia te wypadki część prasy rosyjskiej.

Nastroj w Chinach ma — według depesz „Russk. Sl.” — przypominać chwile poprzedzające ruch bokserów w roku 1900. Rząd chiński stracił podobno zupełnie głowę, obawia się bowiem, iż przez zadośćuczynienie żądaniom Rosji może spowodować wrzenie niesłychane wśród mas społecznych, żądających w szeregu petycji odrzucenia noty rosyjskiej.

Donosi wreszcie „Russk. Slovo” w depeszach własnych z Charbina, iż przez Szanghaj-Huań przeszły dwa silne oddziały wojsk chińskich z działami, z których jeden udał się do Czejkaru, drugi zaś do Mongolii; przez Charbin przeszło ostatnio 7 wagonów z bronią palną i prochem, adresowanych do gubernatora cycekarskiego; ruchy wojsk odbywają się w całej Mandżurii; wojska udają się do pasa wyłączonego przy kolei wschodnio-chińskiej oraz ku granicom prowincji zabajkalskich.

## TELEGRAMY.

Petersburg, 17 marca. (P.). W obwodzie siemireczyńskim obecnie dokonywana jest próba mobilizacya.

Rozlokowane w Siemireczu wojska ścignęły już do Dżarkentu pod granicę chińską.

Niektóre oddziały skierowano tam z Taszkentu.

Z doniesień dowodzącego wojskami w turkestańskim okręgu wojskowym, dowódcy korpusu i naczelników szwadronów, okazuje się, że wszystkie zmobilizowane oddziały wojskowe znajdują się w doskonałym stanie i najzupełniejszym porządku.

Wojska, pomimo ciężkich warunków miejscowych, odbywają pochód pomyślnie i szybciej, niż się spodziewano.

Petersburg, 17 marca. (Wl.). Według otrzymanych tutaj doniesień z Chin, rząd chiński zgadza się na założenie konsulatu rosyjskiego w obwodzie Kobdskim. W kołach dyplomatycznych uważają też zatarg chiński za wyczerpany.

Odesa, 17 marca. (P.) Naczelnik miasta za udział w ruchach uniwersyteckich wydalil z obrotu naczelnictwa miejskiego 7 kursistek.

Pekin, 17 marca. (Wl.). Odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie wielkiej rady rządowej. Według przyjętych tutaj obyczajów wschodnich okazywania zgryzoty lub zmartwienia nazewnątrz, niektórzy członkowie wielkiej rady rwali na sobie szaty. Inni znów z nich postawili wniosek odwołania się do narodu z wezwaniem o ocalenie ojczyzny. Książę rejent chiński, Czun, oświadczył, że uważa odrzucenie żądań, w nocie rosyjskiej zawartych, za możliwe jedynie w tym przypadku, jeżeli członkowie wielkiej rady uznają Chiny za zupełnie gotowe do prowadzenia wojny i przyjmą na siebie straszną odpowiedzialność.

Pekin, 17 marca. (Wl.). Książę rejent chiński pod wpływem zgryzoty z powodu ostatnich faz zatargu z Rosją zachorował.

Charbin, 17 marca. (Wl.). Urzędnicy chińscy rozpuszczają pośród ludności pogłoski o mającej wybuchnąć niebawem wojnie z Rosją. W ostatnich dniach pod różnorodnymi pretekstami nie pozwalają rosyjanom na przyjazd do Mongolii. Milicya chińska jest już zorganizowana. W mieście Asziche załogę chińską silnie wzmocniono.

Nowy Jork, 17 marca. (Wl.). Mechanik Badura, uczestnik napadu połączonego z zabójstwem, na bank polski w Mysłowicach, został wczoraj wieczorem, przed przybyciem do Nowego-Jorku, poznany i aresztowany na parowcu transportowym „Ziethen”. Szybki parowiec „Saint Louis”, na którym jechał wysłany w pogoń za mordercą berliński komisarz policyjny, Bussdorf, zawinął o 3 godziny w pierw do portu w Nowym-Jorku. Badura już od dwóch dni był okuty w kajdany, poznany na mocy informacji, przesłanych na „Ziethen” za pomocą telegrafu bez drutu. Badura miał fałszywy paszport na imię Sokolewskiego. Przyznał się do winy, że z trzema współnikami spełnił rabunek, połączony z morderstwem. Miał przy sobie tylko 12 dolarów i nóż. Osadzono go w więzieniu w Nowym Jorku.

Nowy-Jork, 17 marca. (P.) „World” donosi z Meksyku, że powstańcy meksykańscy otrzymali 500 karabinów, systemu Mauzera, rzekomo pochodzących z Niemiec.

Z Waszyngtonu, ze sfer rządowych, dochodzi wieść, że prezydent rzeczypospolitej meksykańskiej, Diau, sam żąda przysłania wojsk amerykańskich, celem przywrócenia porządku w kraju.

Wiedeń, 17 marca. (P.) Koło polskie postanowiło wykluczyć z Kola posła Padocha, skompromitowanego w sprawie przy udzielaniu koncesji na szynki w Galicji.

Berlin 17-go marca. (P.) W sejmie pruskim w budzecie ministerium oświaty wyznaczono 11,000 marek na naukę urzędników języka rosyjskiego. W rozprawach poseł Viereck zaznaczył doniosłość znajomości języka rosyjskiego dla kupiectwa, a zwłaszcza na wschodzie Prus, zarówno w interesie handlu, jak i w stosunkach przyjaźnielskich z Rosją.

Berlin, 17 marca. (P.) Zmarł tu wybitny aktor Fryderyk Haase.

## Z ostatniej chwili.

London, 18 marca. (Wl.) W całej Anglii odbędą się demonstracje na rzecz ograniczenia uzbrojenia i wprowadzenia sądów rozjemczych w myśli wywodów Greya. Demonstracje organizują wspólnie kościoły wszystkich wyznań. W niedzielę z kazalnicy mają być wygłoszone kazania w tym duchu. Ma to być wielki dzień pokoju.

Berlin, 18 marca. (Wl.) „Morgen Post” wyraża zdziwienie, że z Petersburga nadchodzą wiadomości o rzekomem zakończeniu zatargu chińsko-rosyjskiego. Zatarg ten możnaby uważać za zakończony narazie, gdyby Chiny nadesłały odpowiedź na ultimatum. Niewątpliwie Rosja postarałaby się o ogłoszenie jej, zwłaszcza, gdyby ta odpowiedź wypadła dla Rosji zadawalniająco. „Morgen Post” radzi przyjmować z rezerwą doniesienia z Petersburga.

Berlin, 18 marca. (Wl.) Wszyscy chińczycy, służący w armii niemieckiej jako oficerowie, dostali od rządu chińskiego rozkaz powrotu do Chin.

Nowy Jork, 18 marca. (Wl.) Odbyła się w Denver wielka demonstracja przeciwko Japonii. Tłum zburzył doszczętnie dom kupca japońskiego.

Nowy-Jork, 18 marca. (Wl.) Prezydent Diaz zapowiedział, że skoncentruje wszystkie wojska meksykańskie dla zgniecenia powstania.

Rząd dąży do nawiązania pokojowych rokowań z powstańcami.

Berlin, 18 marca. (Wl.) Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu parlamentu wykazywał Czarliński nadużycia, popełnione przez urzędników przy ostatnim spisie ludności i fałszowanie wykazów w celu wykazania mniejszej liczby Polaków. Minister odpowiedział, że sprawa ta należy do kompetencji sejmiku i dlatego odpowiedzi w tej kwestii odmówił.

Warszawa, 18 marca. (Wl.) Zawiazanemu tu towarzystwu pod firmą Awiata władze zezwoliły na urządzenie aeodromu na polu Mokotowskim, gdzie założona zostanie szkoła awiatyczna dla oficerów wyższych stopni.

Przy aeodromie będą urządzone specjalne warsztaty.

Toruń, 18 marca. (Wl.) Sąd przysięgłych uznał pomocnika malarskiego, Dekowskiego, winnym napadu i usiłowania zabójstwa i skazał go na 15 lat i 6 miesięcy domu karnego.

Numer dzisiejszy składa się z 16-tu stron.



## Czy mylicie się już Mydłem Ray'a?

Żadnego z używanych dotychczas mydeł nie można było uważać za idealny środek do pielęgnowania skóry, a to ze względu na właściwe im braki. Dopiero najnowszy wynalazek w tej dziedzinie — Mydło Ray'a, wyrabiane z jaj kurzych, systemem opatentowanym, dał nam rodzaj mydła, które najzupełniej zasługuje na to określenie. Mydło Ray'a zawiera bowiem niezwykle ważne i pożyteczne czynniki pielęgnowania skóry — białko i żółtko, które działają na skórę tak, że staje się ona piękną i delikatną w niebywałym dotąd stopniu. Mimo to wszakże są osoby, które z niedbalstwa myją się wciąż jeszcze mydłem bezwartościowym. Przyzwyczajenie jest bowiem siłą, której wpływowi ulega wiele osób nawet ze szkodą własną. Inteligentni ludzie postępują, oczywiście, inaczej, kierując się dewizą: doświadczenie przewyższa teorię. Jeżeli więc nie próbowaliście dotąd Mydła Ray'a, polecamy Wam gorąco próbę tę uczynić. Mydło Ray'a stanie się dla Was niezbędnym, gdy przekonacie się o dobroczynnym działaniu mydła tego na ciało. Cena za kawałek 50 kop. — Do nabycia wszędzie. Prawdziwe tylko w różowym opakowaniu z firmą generalnego depozytariusza Gustawa Rosenthala w Warszawie.

ś. † p.

# Stanisława z Wilkoszewskich Jarzębowska

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 12 marca r. b. w Dorpacie, przeżywszy lat 23. Przewiezienie drogiem nam zwłok nastąpi z dworca Fabryczno-Łódzkiego na stary cmentarz katolicki w Łodzi, w niedzielę dnia 19 marca o godzinie 3-ej po południu.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych i przyjaciół, stroskani

Mąż, córka, syn i rodzina.

1119

W poniedziałek 20 Marca jako w dniu imienin

## Józefa Kopczyńskiego

odbędzie się Msza Św. o godzinie 10-ej rano w kościele św. Krzyża, na które zapraszają krewnych i życzliwych

Żona z dziećmi.

908

## Z WARSZAWY.

### \* Sprawa prasowa.

Czwarty departament karny warszawskiej izby sądowej rozważał sprawę p. Leona Rostkowskiego, b. redaktora „Wiadomości Codziennych”, oskarżonego o wydrukowanie w „Wiadomościach Codziennych” z dnia 16 czerwca 1910 r. artykułu p. t. „Finis Finlandiae”.

Numer rzeczony pisma uległ konfiskacie, którą izba sądowa zatwierdziła. Oskarżony na sprawę, z powodu śmierci w rodzinie, nie stawiał się, wobec czego sprawę sądzono zaocznie przy zamkniętych drzwiach. Po przesłuchaniu świadków i obrońcy, sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał p. L. Rostkowskiego na 400 rubli grzywny, z zamianą, w razie niemożności zapłacenia, na 3 miesiące aresztu. Bronił adwokat przysięgły Bronisław Sobolewski.

### \* O „Czerwony Sztandar”.

Przed IV departamentem karnym izby sądowej warszawskiej stanęli: Władysław Lewiński, właściciel drukarni przy ul. Krakowskie Przedmieście № 22, oraz Mateusz Bombrych i Zieliński, zecerzy z tejże drukarni, oskarżeni z artykułu 132 cz. 2 now. kod. karnego.

Dnia 3 stycznia r. z. w drukarni Lewińskiego policja i agenci ochrony znaleźli złożony cały numer „Czerwonego Sztandaru”.

Izba sądowa skazała Lewińskiego na dwa lata twierdzy, Zielińskiego na rok i Bombrycha na 6 miesięcy; Lewińskiego za kaucją 2,000 rb., pozostawiono na wolności.

### \* Parcelacja „Dynasów”.

W swoim czasie poruszono projekt rozparcelowania ogrodu na Dynasach oraz placów na Se-werynowie, należących do ks. Czetwertyńskiego. Obecnie administracja dóbr ks. C. zwróciła się do magistratu z zapytaniem, czy nie zechciałby porozumieć się w sprawie przeprowadzenia przez miejscowość tę nowych ulic, połączonych w celu ułatwienia komunikacji z górną częścią miasta. Przeznaczone na parcelację place liczą około

40 tysięcy łokci obszaru, który ma być podzielony na 45 działek.

### \* Rozszerzenie szpitala.

Ministerium spraw wewnętrznych zatwierdziło projekt budowy na terytorium szpitala św. Stanisława nowego pawilonu na 80 miejsc dla chorych zakaźnych. Koszt budowy określono na 180,000 rb. Magistrat zamierza przystąpić do budowy w roku bieżącym.

### \* Rewizje i aresztowania.

W ostatnich czasach w różnych krańcowych dzielnicach Pragi dokonywane są prawie codziennie rewizje uliczne i sprawdzanie legitymacji osób podejrzanych. Patrole rewidują też restauracje, traktyernie i piwiarnie. Dwa do trzech razy tygodniowo objeżdża Pragę patrol, złożony z pięciu kozaków i policyjanta. W cyrkulach codziennie przebywa do 60-ciu osób aresztowanych, których karetki przewożą z kancelarii cyrkulowych do aresztu policyjnego.

### \* Konfiskata.

Z rozporządzenia komitetu do spraw prasowych polecono skonfiskować broszurę, wydaną nakładem „Drukarni Warszawskiej” p. t. „Najnowsze kuplety z operetki „Ali-Baba”.

## D<sup>r</sup> B. REJT ŚREDNIA № 5

Sp.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka. Leczenie syphilisa salwarsanem EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 wiecz. W niedziele od godz. 9—2 po poł. 627 Dla pań osobna poczekalnia.

## Victoria Skating Palace Piotrkowska № 67.

### Dwa dni konkursowe dla amatorów.

I Sobota 25 Marca o godzinie 9-ej wieczorem.

- 1) Jazda popisowa dla pań i panów; tmo step — Nagroda: żeton srebrny.
- 2) Przedbiegi do wyscigu o championat m. Łodzi,
- 3) Jazda popisowa dla pań i panów; holendrowanie. — Nagroda: żeton srebrny.
- 4) Bieg o ustalenie rekordu szybkości na Łódź. — Nagroda: medal srebrny.

II Niedziela 26 Marca o godzinie 9-ej wieczorem.

- 1) Jazda popisowa parami: tmo step. — Nagroda: dwa żetony srebrne.
- 2) Jazda popisowa dla pań: walc. — Nagroda: żeton srebrny.
- 3) Jazda popisowa parami: walc. — Nagroda: żeton srebrny.
- 4) Finał wielkiego wyscigu o championat m. Łodzi. — Nagroda: wielki medal złoty.

Blizsze szczegóły konkursów w Dyrekcji i afiszach.

928—1

## GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

|                 | Żad.   | Ofiar. | Transz. |                  | Żad.  | Ofiar. | Transz. |                 | Żad. | Ofiar. | Transz. |
|-----------------|--------|--------|---------|------------------|-------|--------|---------|-----------------|------|--------|---------|
| Czeki na Berlin | 46 32½ | —      | —       | 4½ L. Ziemskie   | 93 00 | 92 00  | 92 50   | 5% Piotrkowa    | —    | —      | —       |
| 4% Renta        | 95 00  | 94 00  | —       | 4% L. Warsz.     | 97 30 | 96 30  | 96 80   | Akc. Lilpopy    | —    | —      | 136½    |
| 5% Poż. z 1905  | 104 65 | 103 65 | —       | 4½ L. Łódź. 5 s. | 91 80 | 90 80  | —       | Putłowski       | —    | —      | —       |
| 5% Poż. z 1906  | 104    | 103    | —       | 4½ „ 6 s.        | —     | —      | —       | Rudziński       | —    | —      | —       |
| Premjówka I.    | 474    | 464    | —       | —                | —     | —      | —       | Starachowic     | —    | —      | 278     |
| „ II.           | 371 50 | 361 50 | —       | —                | —     | —      | —       | B. Hand. Warsz. | —    | —      | 464½    |
| Szlacheckie     | 341    | 331    | —       | —                | —     | —      | —       | „ „ Łódź.       | —    | —      | —       |

Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje) . . . . . 215  
Żyrdów . . . . . 288½

## Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Karolew w dniu 21 marca n. st. 1911 r., o godz. 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będzie sprzedany z głośnej licytacji wagon drzewa dębowego, przybyły przy frachcie st. Krywin Pol. Z. 8566, wysyłający I. Gornsztein.

Na stacji Łódź-Chojay w d. 22 marca n. st. 1911 r. o godzinie 2 po południu towary przybyłe za frachtami: Ganciewicz Pol. 13075 stopy dębowe, wysyłający G. Zima, zaliczenie 50 rb.; Talka L. R. 6890, 6887, 6888 6886, 6889 drzewo sosnowe, wysyłający B. Frumkin, zaliczenie po 50 rb. na każdej przesyłce.

W razie, gdyby licytacja w dniach wyżej wymienionych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Karolew dnia 22 marca now. st. 1911 r. o godzinie 3 po południu i na stacji Łódź-Chojay 23 marca n. st. 1911 r. o godzinie 3 po południu. 1125

## DO PRACOWNI

KONFEKCYI DAMSKIEJ  
Wł. JANISZEWSKIEJ  
potrzebne zdolne  
Staniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze  
piętro od frontu.

## Tanio

bo w prywatnym mieszkaniu, Mikołajewska № 25 — 4, I piętro, Skład fortepianów i pianin Stanisł. CHODKOWSKIEGO. Sprzedaż za gotówkę i na raty. Zamiana i strojenie. Zakład reperyjny. Połączenie telefoniczne: № 18-11. 926-3 1

## 3 POKOJE z kuchnią

i wygodami do wynajęcia od 1-go kwietnia. Wiadomość: Nawrot 74, a stróża. 836-3—1

### Krawiec męski

i damski, pierwszorzędnym z Warszawy; robi okrycia damskie, kostiumy, fatra i ogólną konfekcję damską. Wykończenie artystyczne. Ul. Spacerowa 31. 842-3 1  
TYTUS.

## Zaginął weksel

in blanco na sumę rubli 100 wystawiony 1 stycznia 1911 r. przez Antoniego Jędrzejewskiego, Rada Pabianicka. Ostrzeżenie przed nabyciem takowych. Znalazcę uprasza się o odniesienie do adm. „Rozwoju”. 882-3—1

Potrzebne

## Odpowiednie panay

do zycia z krojem na wyjazd w okolice Łodzi. Ul. Targowa № 71 filia piekarska 866-3—2

## Pomocnika ogrodniczego

pierwszorzędną siłę w kulturach doniczkowych, cieplarniach i hod. szampionów przyjmie zaraz nadogrodnik Braatz w Julianowie p. Łódź. 872-3—2

# TANIA BIBLIOTEKA

PUBLICZNA

Tow. „Wiedza”, Rozwadowska № 15

otwartą jest w dni powszednie od godz. 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 1—3 po poł. Książki wypożycza się bez zastawu za opłatą 5 kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 3,000 tomów. 637—16—15

## OGŁOSZENIE.

Zarząd Zgromadzenia Cechu Rzeźników Łódzkich zawiadamia p. p. majstrów, że we Wtorek dnia 21 Marca r. b. o g. 6-ej po południu w lokalu własnym przy ulicy Miłsza № 46, odbędzie się

## Nadzwyczajne Zebranie

w celu omówienia ważniejszych spraw cechu. Zarząd uprasza Szanownych Panów o liczne zebranie się.

1115—2—1

Zarząd.

№ 2427.

Obwieszczenie.

# DYREKCJA

## Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 7940 przy ulicy Leszno, przez Roberta i Amalię małż. Chałupskich, pierwotna rb. 15,000;
- 2) pod № 844d przy ulicy Wólczańskiej, przez Wilhelm i Bertę małż. Below, pierwotna rb. 20,000;
- 3) pod № 270u przy ulicy Pańskiej, przez Tobiasza i Esterę małż. Finkelhaus, odnowiona z konwersją rb. 9.200 i dodatkowa z przeszacowania rb. 50.000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 18 marca 1911 r.

1127



## Remiza „BRISTOL”

Właśc. A. NEUMANN (dawn. Bartosz), wynajmuje elegancie karety, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Starsza obsługa! Ul. Piotrkowska № 119, telefonu № 1053. 2849r

## Roznosiciele

z kaucją

na Bałuty, Radogoszcz, Żabardz i miasto

## potrzebni zaraz.

Wiadomość w adm. „Rozwoju” Przejazd № 8. 620-3-3

## Poszukuje

2 pokoi

umeblowanych, obszernych od 1 kwietnia w dzielnicach ulic: Benedykta, Andrzejka, Przejazd i Mikołajewskiej, bliżej ulicy Piotrkowskiej. Oferty proszę składać w „Grand Hotelu” pod lit. „E. M.” 883—3—1

## Pracownia Damskich Sukien i Kostymów

„STANISŁAWY”

Przejazd 48, m. 11, 2-e piętro, wprost schodów. Wykonuje roboty elegancko podług najświetlejszych żurnali. 1924

## Drobne ogłoszenia.

A.A.A.A.A. Kantor służby, Piotrkowska 92 poleca zdolne kucharki, pokojówki, dziewczęta do wszystkiego, lokajów, stróżów, praczki, nianki tylko z dobrą rekomendacją. W tym samym domu w prawej oficynie jest biuro nauczycielskie Ludwińskiej. 1644—10—3

A.A.A.A. Centralny kantor rekomendacyjny służy A. Flasz, Piotrkowska 7, przeniesiony został na ul. Piotrkowską № 10 i poleca duży wybór służby z dobrą świadectwami. 1610—10—4

A.A.A. Biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103, poleca: rutynowanego nauczyciela matematyki i przyrody, do szkół. Studenta wyższego kursu (prawa) na kondycję; korepetytora z 6 kl. wykształceniem na wyjazd na wieś; nauczycielki, bony z szyciem, niemki, francuzki, pielęgniarki, gospodynie. Świadectwa chlubne. 1839—4sw3

A.A. Urzędnik, obeznany gruntownie w wszelkiej czynności biurowej i prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych, — obejmie jakiegokolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godziny 3 po południu. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju” pod liter. B. Z. W. 6243d

A! Ważne dla kawalerów! Wspólnie pokoje do wynajęcia, wygodny; dobra kuchnia. Pańska nr. 9 m. 34. 2022—1

A. Rozprzedam za bezcen: kredens, stół, krzesła, szafę, otomanę, łóżko z materacami, bielizniarkę, biurko na szafkach. Zachodnia nr. 29m. 7A. 2025—1

A. Kuszerka z dyplomem warszawskiego urzędu lekarskiego przyjmuje zamówienia w miejscu i na wyjazd. Piotrkowska 199 m. 10. 1793-12wca-4

A. Meble sprzedam za bezcen, garnitur salony, (machon:) tremo, otomanę, szafę, bielizniarkę, łóżko, materac, kredens, stół krzesła, biurko, zegar, lampę, gramofon. Główna 42m 91, w drugim podwórzu. 2024—1

Cale urządzenie sklepu rzemieślniczego sprzedam tanio. Radogosz, ul. Chopina nr. 16. 2005—2—1

Doswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8. 154

Do sprzedania ślusarskie narzędzia. Średnia 85, (stróż wskazuje). 1959 3 3

Do sprzedania b. ładny roczny foksterier. Olgińska 12 m. 13 od 12 do 2. 1976—2—2

Do wynajęcia pokój duży umeblowany, Długa 19 m. 7. 0000—2—1

Do wynajęcia pokój frontowy, duży, ładnie umeblowany. — Andrzejka 46 mieszk. 10, 3 piętro. 1785—3s3

Do wynajęcia różne mieszkania i ogród warzywny, przy ulicy Sokola nr. D 11, przy Nowo-Państwowej ulicy. 2018—1

Dwa magle do sprzedania. Wiadomość: Zgierska 5. 2020-3-1

Do sprzedania piwiarnia z warsztatem rzeźniczym; tam też wóz parokony mało używany, z powodu zmiany interesu. Sosnowa № 14. 1948—3—2

Fortepian sprzedam niedrogo z powodu wyjazdu. Wiadomość Cegielińska 64, Piotrowski. 1967—3—3

Kapusta i ogórki kwaszone, kilka beczek jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Miłnarska nr. 65, w sklepie. 2006—7—1

Kto z pp. właścicieli gruntów położonych w Łodzi, lub pod Łodzią, życzy sobie takowe rozparcelować, na place budowlane, zechce zgłosić się do Biura Technicznego Czesława Chlebowski w Łodzi, ul. Orla № 16, który podejmie się rozparcelować grunt, uregulować hipotekę i rozprzedać place, również wykonywać plany budowlane i szacunki dla rządowych ubezpieczeń. 903810s5

Kolonialny sklep odstąpię. Zachodnia 133. 1893—3—3

Kawiarnia do sprzedania. Przejazd 61. 1969—3-2

Kolyska żelazna do sprzedania niedrogo Piotrkowska 64 m. 12. 2019—1

Lombard, Mikołajowska nr. 23, sprzedaje bardzo tanio różne towary wełniane na garnitury. 1978—8—2

Maszynę bębnową sprzedam tanio. Widzewska 139 m. 25. 1808ep555

Masywny murowany dom do sprzedania, przy ulicy Wąskiej 6. Wiadomość: ul. Piwarska 8. 1964—3—3

Młoda panienka, posiadająca praktykę w handlu, poszukuje posady bufetowej w sklepie kolonialnym, lub masarskim. — Oferty w „Rozwoju” pod „Jan-dwiga”. 1960—3-3

Młoda panienka posiadająca praktykę w handlu poszukuje posady bufetowej w sklepie rzeźniczym lub podobnej. Oferty w „Rozwoju” pod „Sklepowa”. 1862—3cs3

Maszyny 2 Singera bębnowe, prawie nowe, tanio do sprzedania, Konstancyńska 7 m. 16. 2008—3—1

Maszyny: bębnową, pierścieniową i maszynę za 15 rb. Widzewska 145 mieszk. 16. 2014—4—1

Mleczarnia na Małej ulicy róg Benedykta, poleca Szan. publiczności obłady z 3 dań po 25 kop. Bilardy: kragielkowy i piramidka. Przyjmuje zamówienia na ciasta, torty, mazurki i t. p. 2016—1

Młoda inteligentna osoba poszukuje zarządu domem. Długoletnie świadectwo. Może być do pojedynczej osoby. Oferty składać „S. K.”. 2030—3p4—1

Nakładaczka potrzebna do drukarni. Pańska 87. 2004—1

Otomany dywanowe, wyjątkowo tanio. Materace 28 rubli para. Rozwadowska 11 tapicer. 2027—1

Ogrodnika można dostać w każdym czasie. Kwaciarnia „Juljanów”, Piotrkowska 83. 1553—12—6

Przyjmuję przepisywanie do domów w 4-ach językach. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod „Przepisywanie”. 1708 6 6

Pracownia sukien Bronisławy Wandy. Główna 50, wykonywa roboty gustownie i niedrogo. 1782p6cs5

Poszukiwany młody, inteligentny uczeń człowiek, kawaler, z niewielką gotówką do objęcia dobrze prosperującej oberży wileńskiej, jako posagu. Rzgowska 56 Dengiel. 1952—3-2

Pracownia sukien przyjmuje robotę i wykonywa gustownie. Piotrkowska 133 m. 7. 1938—4-4

Poszukuję szycia i znaczenia bielizny w domach prywatnych. Wiadomość: ul. Cegielińska 86, m. 10. 1951—3—3

Potrzbuję 10,000 rb. na 1 1/2 hipoteki po Towarzystwie. — Oferty pod 10,000. 1961—3—3

Piekarnia do wynajęcia od 1go kwietnia. Ul. Piwarska 8, Chojny. 1965—3—3

Potrzbni są zdolni inkasenci i agenci do sprzedawania maszyn. Zgłaszać się można Piotrkowska № 86: „Kompania Singer”. 1947—3—3

Potrzbna zdolna prasowaczka. Ulica Cegielińska nr. 5. 1945—3—3

Potrzbne zdolne (stancizarki i uczenice, Piotrkowska nr. 115 i piętro. 2002—2—1

Potrzbna dobra chemiezarka, Widzewska 39, Pralnia. 2003—3—1

Potrzbny rutynowany pomocnik do składu aptecznego z nie mieckim. Oferty w „Rozwoju” pod lit. Z. Z. 2009—3—1

Potrzbna zdolna panna do szycia zaraz. Wiadomość: Targowa 35 m. 21, w podwórzu. 2010—1

Pralnia do sprzedania zaraz Rzgowska 46. 2011—3—1

Piwiarnia i sklep do sprzedania. Drownowska 42, 2013—4—1sp

Potrzbna kobieta lub dziewczyna do służby której można spokojnie powierzyć dwoje dzieci przez czas letni na wsi. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 1897 6

Pokój do wynajęcia, umeblowany, przy rodzinie. Widzewska nr. 104—14. 1996—2—2

Pół domu jest do sprzedania tanio, z powodu zmiany interesu. — Zubardz, ulica Borysa nr. 18. 1988—3—2

Potrzbna zaraz panna do szycia wleczyny. Nawrot 72 m. 16. 2001—2—2

Piwiarnia do sprzedania. Konstancyńska 153. 1971—3—2

Potrzbny zaraz do handlu win i towarów kolonialnych zdolny subiekt z kaucją. Oferty w „Hachulski—Będzin”. 1981—2—2

Potrzbna panienka do szycia, ul. Emilii 46. W. Bugaj. 2023—1

Potrzbny czeladnik stolarski meblowy. Zachodnia 51. 2029—1

Potrzbny sumienny i trzeźwy człowiek. Dzielna 13 drukarnia. Pensja 5 rubli tygodniowo. 1786—6sw4

Potrzbna służąca do wszystkich. Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 1220—6—5

Poszukuję samotną zarządcę domem i wychowawczyni, osoba sympatyczna, wiek średni, lubiąca pracę, wyręczenie pani w gospodarstwie. Oferty składać w administracji „Rozwoju”, pod „H. S. W.”. 2026—1

Służący potrzebny do biura i mieszkania, piśmienny, Benedykta 88. 1992—3—2

Sala do wynajęcia na kantor, albo na skład na parterze. Ul. Widzewska 106, wiadomość 1-e piętro, m. 4. 1963—2—2

Sprzedam szafę jasną, parę łóżek jasnych, oraz różne rzeczy. Od 7 do 9 wieczorem. Ulica Andrzeja nr. 58 mieszk. 34, wejście przez furtkę. 2017—2—1

Suknia jasno-zielona, na szesnapiłą osobę średniego wzrostu i szkielet czarny, krótki, mało używany do sprzedania, bardzo tanio. Wólczańska nr. 91 m. 8—9, front II piętro. 1898—3—2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, do sprzedania z powodu choroby. Szkolna 1. 1956—3—3

Sprzedam tanio, za gotówkę, raty, łóżek żelaznych umywalk i materaców, lakierowane, reparyacja, wybór własny. Mikołajewka 27. 2031—3wp—1

Szafa do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, frontowe, od 1-go Maja. Główna 50 m. 25. 2015 3-1

Technik majster z praktyką, do samodzielnego prowadzenia fabryki maszyn w Warszawie potrzebny zaraz. Oferty z kopiami świadectw i oznaczeniem wynagrodzenia. Biuro Ungara, Wierzbowa 8 dla „Technika”. 1815-4 4

Towar z samodzielną bardzo gustowną do sprzedania na suknie i bluzki. Szkolna 24 m. 1. 1651 6-4

Umeblowane pokoje z elektrycznym oświetleniem do wynajęcia, Zielona 12—39. 1984—3—2

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Ulica Dworska nr. 30 sklep, u Komorowskiego. 1944-2-2

Wydziałowi plac. Brzezinska Wiadomość: Nawrot 63 m. 5. 1877—3s5—2

Woznica trzeźwa, potrzebny. Benedykta 88. 1993—3—2

Zakład trzyczerni wyrobiony, do sprzedania. Wiadomość: Skwrowa 22 m. 14, w oficynie od 12 do 2-0j. 1970—3-2

Zdolna bafetarka poszukuje naktu w domach prywatnych. Piotrkowska 115 m. 7. 1889-2-2

Zakład-fabryka, gałęzi metalicznej, mający rozpowszechniony sztyt wyrobów swoich w Rosji, ogrystający 30 lat z powodu wyjazdu, sprzedaje. Skład hurtowo detaliczny wyrobów tabaczych, rocznego obrotu 60,000 rb., ruchliwy punkt, wygodne, tanie mieszkania odstąpię. Do kupna potrzeba 3,000, 2,000 na 1 1/2 hipoteki miejskiej, potrzebne na 8%. Mającym gotówki 2,000 4,000 6,000, sprzedam domy dochodowe w Łodzi lub w okolicy Niemierki, Pańska 3. 1995—2—2

2 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia. Targowa 47. 1958—3—3

2 piętrowa z trolejem oficyna murowana do sprzedania. Wiadomość ul. Sikawska 18. 1954-3-3

2 magle do sprzedania z mieszkaniami Główna 46. 1977 3-2

60 (rur studziennych) 3c sr. do sprzedania, Przejazd 45, u Igo-spedarza. 2031—2—1

Zagubione dokumenty.

Dowód № 152,302 oddziału 2go Łódzkiego Wares. Ake. Tow. pożyczkowego. Pasaz-Meyera 11. zaginął. 1985—3—3

Helena Caprniak zgubiła kartę od paszportu, wyd. z Fabr. Higego. 2026 1

Józefa Swiderska zgubiła paszport, wydany z gminy Czarncin, pow. łódzkiego. 1949—3—3

Kopezyński Ignacy zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Müllera i Zaidia. 2007—1

Müller Józefa zgubiła paszport wydany z magistratu m. Łodzi. 1913—3—3

Maciejewski Bolesław, zgubił paszport, wydany z magistratu m. Kallaza, gub. kaliskiej. 1998—3—2

Nitcka Józefa, zgubiła paszport, wydany z gm. Zielonka pow. kolskiego. 1983—3—2

Stanisław Stasiak zgubił kartę od paszportu z fabr. Mike. 2002—3—1

Zaginął paszport, na imię Maryanny Mac, wydany z gminy Pęcherzew, gub. kaliskiej. 1974—3—2

**ODEON**

Telefon 15-81

Sobota, niedziela, poniedziałek i wtorek b. m. **WSPANIAŁY PROGRAM w 3 części.** — Miedzy innymi:

**Aktorka**

Dramat sensacyjny  
w 2-eh częściach

**Pedarunek Kubusia. Łabędzie w klasztorze Pedra.**

1110



**Oddział obstalunkowy**  
damskiej i męskiej garderoby.

**Nowa robota obstalunkowa**  
wyszczególnia się eleganckiem  
i czystym wykończeniem. ....

Należyte dopasowanie i szybkie zaję-  
cie się każdym pojedynczym  
obstalunkiem wyjednały sobie  
zaufanie firmy.

Olbrzymi wybór krajowych i angielskich  
materiałów.

**Schmechel i Rosner**

Piotrkowska 100.

1123

**MLEKO**

wyborowe dwa razy dziennie.

Świeże **MASŁO** w różnych gatunkach. Sprzedają  
hartowa i detaliczna, i inne produkty  
wiejskie poleca na każde żądanie  
Mleczarnia dóbr „Paprotnia i Walewice

Przejazd № 52 i filia Andrzeja № 26

922-5-1

1129



**FARBY**

dla artystycznego malarstwa,  
przemysłu  
i domowego użytku

poleca

HURTOWO I DETALICZNIE

**Skład Farb**

**A. Müllera,**

ul. Przejazd № 4. Telefonu 18-03.

(Obsługa fachowa).

**Zarząd Stowarzyszenia Pracowników  
Notaryatu m. Łodzi**

zawiadamia, że 11/24 marca r. b. o godzinie 8 wiecz. odbędzie się

**Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie**

członków Stowarzyszenia w lokala Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych (Nowy Rynek № 6).

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) wybór przewodniczącego,
- 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za 1910 rok,
- 3) wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej i
- 4) wnioski członków.

W razie nieprzybycia na to zebranie dostatecznej ilości członków, odbędzie się 25 marca / 7 kwietnia 1911 roku zebranie w terminie powtórny, którego uchwały obowiązują bez względu na liczbę członków.

876

**W Zgierzu**

Nowy Rynek 14,

utrzymuje skład i poleca: kam  
garnowe i sztraichgarnowe to-  
wary letnie na męskie u-  
brania, a także palta i towary  
na spodnie; tylko nowości i  
najlepsze gatunki sezonu, z pierw-  
szorzędnych fabryk. Po cenach  
przystępnych i stałych, a także  
mniejsze resztki.

**Wilhelm Friedel.**

918-3-1

**Zaraz do wynajęcia**

stajnia murowana na 8 koni z  
górną do siana. Może również być  
na warsztat lub magazyn. Wiado-  
mość u Torenberga, al. Brzeziń-  
ska 15 m. 25.

820-3-1

**Masło**

kuchenne

wyborowe na lanty, pady i faski  
fant 42 kop., pad 16 rb., sprze-  
daje M. Strzelecka al. Pańska  
№ 11 m. 9.

818-3-1

**Do wynajęcia**

od 1 Kwietnia r. b. 2 pokoje z  
kuchnią i wygodami oraz sklep  
z mieszkaniem, odpowiedni dla  
felczera, krawca i t. p. Wiado-  
mość al. Radwańska 43 u wła-  
ściciela.

816-3-1

**Subjekt-sprzedawca**

poszukuje zajęcia w branży go-  
towych ubiorów obawia lub ga-  
lanterii, może na wyjazd. Łaska-  
we oferty sub. 30 w adm. „Roz-  
woja”.

800 3-2

Biurowie przepisywania na maszynie

pod **„Pośpiech”** przyjmują  
firmę, je roboty  
w czterech językach, wykonywa-  
jąc takowe dokładnie. Nauka pi-  
sania na przystępnych warunkach.  
Ul. Piotrkowska 103, m. 33a.

Od 10 do 1 przyjmuje roboty  
BIURO NAUCZYTELSKIE pani  
Adamowiczowej; w tym samym  
domu.

2769

**56 morgów ziemi**

w Folwarku Proboszczowice pod  
Zgierzem obsiane żytem i psze-  
niną z budynkami do sprzedania,  
tamże i place przy szosie zda-  
tne na ogrody i letniska. 660-3-1

**Szkoła rysunkowa**

**Jerzego Lemana**

Model żywy. Oddział dla dzieci.  
Oddział dla rzemieślników z nau-  
ką technicznego rysunku. 644.6  
Północna 2 III piętro.

**Młody  
inteligentny  
Człowiek**

posiadający kilkoletnią rutynę bio-  
rową, obejmie w kancelaryach:  
rejentów, adwokatów, inżynierów  
i t. p. lub w innych gałęziach  
handlu i przemysłu, wieczorne  
zajęcie, poczynając od godz. 4 p.  
p. Oferty łaskawie, sub. „Zdolny  
100” w adm. „Rozwoja”. 3809

**Pracownia Gorsetów**

dawniej Mikołajowska 58

**NATALI KĘDZERSKIEJ**

przyjmuje obstalunki i reperacje.

1575 Piotrkowska 115 m. 6.

# Towarzystwo Wzajemnego Kredytu Przemysłowców Łódzkich

(Rok założenia 1881)

EWANGELICKA Nr. 15,

podaje do wiadomości, że od dnia 20-go lutego r. b. kasa i biura Towarzystwa mieścić się będą w nowo-wybudowanym gmachu bankowym przy ul. Ewangelickiej Nr. 15.

Od 1-go marca r. b. Towarzystwo wynajmuje

## Kasetki stalowe (Safes)

dla przechowywania różnego rodzaju papierów i przedmiotów wartościowych.

Wszystkie kasetki mają 32 c/m szerokości i 45 c/m głębokości.

Opłata za wynajem wynosi:

Wielkość I-a 10 c/m wysokie

" II 15 " "

" III 20 " "

" IV 30 " "

rocznie, półrocznie kwartalnie

Rb. 12.— Rb. 9.— Rb. 6.—

" 18.— " 12.— " 9.—

" 24.— " 18.— " 12.—

" 40.— " 30.— " 20.—

Blizszych informacji zasięgnąć można w Towarzystwie, w godz. czynności biurowych, poczynając od 1 marca r. b. Kasetki powyższe mieszczą się w bezwzględnie ogniotrwałym i pewnym przed kradzieżą

## skarbcu stalowym,

przy budowie i urządzeniu którego zostały zastosowane najnowsze zdobycze nauki i techniki.

Skarbiec strzeżony jest dniem i nocą.

Pod względem wygód dla Sz. Publiczn., urządzenia nasze również odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom.

## Sprzedam za bezcen byle zaraz

dwa salonowe garnitury,

obrazy olejne różnego pędzla, 2 trema, kredens ozdobny, samowar-nik, stół, 24 krzesel krytych skórą, otomane, biurko, bibliotekę, 2 łóżka z materacami, umywalnię z marmurem, bielizniarkę z la-strem, toaletkę o 5-eh lustrach, szafki nocne, 2 szafy do ubrania, zegar stojący stylowy, stoliki fantazyjne, parawanik, lampy, zegar marmorowy paryski, słupki, stolik do kart, ładne figury, ekran, gram-fofon, grymsy do firanek, wieszadło dębowe

Nawrot № 44 m. 3.

870-14-3

## Używajcie CIRINE-CRÈME

wyborowa pasta do czyszczenia obuwia.

Konserwuje obuwie i nadaje mu trwały połysk, naśladowany lakier.

Hurtowy skład a generalnego przedstawiciela:

W. SUWALSKI, Łódź, ul. Wólczańska № 79.

Agenci poszukiwani. Zgłaszać się od 1—2 po pol. i 7—8 w.

Zadać wszędzie!

125-26

## Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu PIOTRKOWSKA № 43

ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl §§ 34 i 35 Ustawy

## Ogólne Zebranie członków

odbędzie się w 2-im terminie 17/30 marca r. b. o godz. 6-ej po południu w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej № 18.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie i bilans za rok 1910;
- 2) Projekt podziału zysków za rok 1910;
- 3) Zmiana § 69 Ustawy Towarzystwa;
- 4) Budżet wydatków na rok 1911 oraz wnioski Rady;
- 5) Wybory członków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wnioski członków.

Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Towarzystwa.

## Giełda Łódzka.

Prezydium Komiteta Giełdowego ma zaszczyt zaprosić pp. członków Zgromadzenia Giełdowego na

## Zebranie Ogólne

w środę, dnia 22 marca r. b. o godzinie 5-ej po południu w lokalu Giełdy (PIOTRKOWSKA № 37).

Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Komiteta i od-nośne wnioski Komisji Rewizyjnej. 2. Wybór prezesa Komiteta, członków Komiteta i zastępców. 3. Wybór członków Komisji Re-wizyjnej. 4. Wnioski członków.

W razie nieprzybycia przynajmniej połowy ogólnej liczby członków, powtórne Zebranie Ogólne odbędzie się dnia 5 kwietnia r. b. o godzinie 5 po południu z tym samym programem obrad.

II Zadać wszędzie II

Najlepsza ZAPRAWA bez SZCZOTEK daje piękny i rwały połysk posadzkom i podłogom. Sprzedaż hurtowa w składzie ptecznym ST. MAJEWSKIEGO, Piotrkowska 124. 1099-2-1

**„BLASK”**

## TANIE PLACE

budowlane, położone przy ul. Zgierskiej sprzedaje R. Wegner. Bliz-sza wiadomość u p. Podgórskiego, mieszkającego przy remizie tram-waj zgierskich. 914-3-1

## Nauka języków nowożytnych

udzielana przez

1041

nauczycieli danych narodowości.

Początek i zapisy codziennie. Lekcje próbne bezpłatnie.

Instytut języków nowożytnych D-ra KUMMERA

POŁUDNIOWA 3.

PIOTRKOWSKA 16.

## DYREKCJA Piotrkowskiego Tow. Kredytowego Miejskiego

stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa, podaje do po-wszechniej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły się do Dyrekcji z żądaniem przyznania im pożyczek na ich nieruchomości:

Położonych w Pabianicach:

№ 361/2A Gustaw-Adolf 2-eh im. i Olga małż. Rozner rb. 25000.

№ 387/102 Izaak i Chaja małż. Kon rb. 7000.

Położonych w Bałutach Nowych:

№ 16735/84C Leonard Tomas rb. 24000.

№ 16417/107 Jan Jauch rb. 14000.

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny być złożone w Dyrekcji przez osoby zainteresowane w prze-ciagu dni 14 od daty podania niniejszego ogłoszenia. 1105 M. Piotrków, d. 16 marca 1911 r.

ZNANY

**CYRK**

A. DEVIGNE



przy TARGOWYM RYNKU.

Dzisiaj dnia 18 marca 1911 r.

## Nowe wspaniałe sportowo-atletyczne przedstawienie

składające się z 3-eh oddziałów przy udziale wszystkich artystów. Debiut waltzera p. Talpa i napowietrznej gimnastki M-lle Aleksandriai. Otwarcie championatu walki francuskiej pod kierunkiem prof. A. Ka-zakowa. Dzisiaj walczą: Manfredo di Napoli — Romanow, Danemark — Pospeszili, Wajo Pud — Izidor Mil.

Szczegóły w adszach i programach.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wiecz. 1101 ANONS: W niedzielę dwa przedstawienia: dzienne i wieczorowe. Na popołudniowym przedstawieniu w antrakcie jazda dzieci na kucykach. 1121

Róże

krzaczaste przeszło 30-1 tysięcy w czterystu najlepszych odmia-nach. Herbaciane, Remontaty—pnące, Ragasa mehowe z własnej hodowli poleca zakład ogrodniczy Fr. Wiesnera, ul. Towarowa № 9, obok Rzeźni miejskiej. Ka-talog gratis. 840-3-1

**Przedmioty Hygieniczne**  
987-2 (Prezerwatywy),  
dla Pań i Panów  
oddział firmy paryskiej przy  
składzie aptecznym, Łódź  
M. 10 ul. Mikołajewska 29.  
Ceny ze znacznym ustępstwem.

## Nauczyciel muzyki

patent Konserwatorium War-szawskiego udziela lekcji na for-tepiano, skrzypcach, teorii zbio-rowo i pojedynczo, a także przy-jmuje Stowarzysia śpiewacze. Ul. Konstantynowska № 23 m. 5. 664-6-1

## Waleryan Śniechórski

Biaro Komisowe I-go rzędu, zatwierdzone przez Mini-sterium, kacyonowane w lo-kalu Banku przemysłowego, Warszawa, Wierzbowa 11, przeprowadza: kapno-sprze-daż majątków ziemskich, dó-mów, willi, placów. Dzierża-wy majątków. Lokatę kapi-tałów na hypoteki majątków i domów. Majątki i domy są poszukiwane do kupna oraz dzierżawy majątków. Wogó-le najszerze pośrednictwo. Majątki i domy są do sprze-daży, jak również różne sa-my do ulokowania na domy i majątki. Biuro komisowe I-go rzędu, Wierzbowa 11, lokal Banku przemysłowego. Waleryan Śniechórski.

## 2 fotografie 50 kop.

wykonywa się w 20 min. Zdjęcia od 10 rano do 10 wiecz. Fotografis „EXPRESS” Łódź, Piotrkowska 35. 910-6-1

**MLYN** wodny, młowany o 4 gankach o pół wiorsty od Rado-mia do sprzedania każdej chwili ilość morgów ziemi z folwarka wedle życzenia. Miejscowość i budynek odpowiednie na każdą fabrykę. Wiadomość: Radom, ulica Łabel-ska № 69 a geometry Zambrzy-ckiego. 9-6-3-3

Otrzymałem transport **Kanarków** dobrze śpiewających i ptaki ozdobne. Mam rybki egzotyczne (ro-dzące młode) do wy-bora, papugi mówiące, akwaria, klatki ozdobne, pokarm dla ryb i ptaków, oraz radykalny środek „Kubisch” dla chorych nie-śpiewających ptaków. 920 i I. Hofszätz, ul. Główna 40.

## Nawrot № 4.

Pończochy

bez szwu, poleca pracownia Julii Macher. 258-20-10

## Nawrot № 4.

PLAC

frontowy przy ulicy Słowiańskiej w dobrym punkcie dookoła w o-toczenia fabryk, bardzo blisko przystanku tramwajowego, gdzie rach budowlany w zupełności o-żywiony, z powodu pilnego wy-jazdu, niedrogo **zaraz do-sprzedania**. Wiadomość: ulica Mikołajewska № 32, zakład sio-dlarski. 852-3-1

LOKAL

złożony z dużej sali i kilka po-kojów potrzebny dla T-wa ma-zycznego im. Szopena. Może być wspólny z innym T-wem. Oferty składać w administr. „Rozwoja”. 1051-5-1

# Teatr „Moderne”

**Nowość!!!**

Nadzwyczaj interesujący artystyczny program na 3 dni: sobota, Niedziela i Poniedziałek 18, 19 i 20 marca

**Nowość!!!**

**Pomnik w Sycylii** malownicza natura.

**Chmura przeleciała** wstrząsający dramat

**Ilustrowany tygodnik Pathé** przeszłe z dzieje z natury

**Kubuś w pułapce** nadzwyczaj komedia scena.

Oraz wiele innych bardzo interesujących obrazów. — Zmiana programu we wtorki i soboty.

GABINETY!!

**Helenów!!**

Telefon № 20-51.

**Helenów!!**

## Restauracya w Helenowie

wydaje codziennie **śniadania, obiady i kolacje.**  
Przyjmuje zamówienia na ucztę okolicznościową u siebie i na miasto.  
Codziennie wieczorem od godziny 6-ej wiecz.

### KONCERT

pianisty **Adolfa Schuera**  
a w Niedzielę i Święta od godziny 3-ej po południu.

**Kuchnia zdrowa i smaczna.**

**Piwnica bogato zaopatrzona we wszelkie gatunki win i koniaków.**

804-5-3

Właściciele: W. Drużycki i A. Bucholtz.

## 7-me Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe ulica Przejazd № 34

(Dom Ludowy Stow. Rob. Chrz.).

Przyjmuje oszczędności na każde żądanie 4%, termin półroczny 5%, i roczny 6%.

Wydaje pożyczki za poręczeniem do **Rb. 300.**

Biuro czynne we Wtorki i Piątki od 7-ej do 9-ej godz. wieczorem.



## Miliony osób uzdrowionych!

Powagi lekarskie uznały i orzekły, że

### Mydło „HERBA”

D-ra OBERMEYERA (z siostrą miłosierdzia)

jest **jedynym najpewniejszym leczniczym środkiem**, usuwającym pryszczę, łupież, węgry, liszaje, krosty, swędzenie i wszelkie nieczystości skóry.

Miliony kawałków w użyciu. Tysiące podziękowań od wdzięcznych chorych i lekarzy. — Kto chce się skutecznie wyleczyć, niech żąda tylko mydła „HERBA” z marką siostra miłosierdzia na każdym kawałku, gdyż wszelkie inne — bezwartościowe fałszyfikaty.

Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych.

941r

## Restauracya „HOTEL POLSKI”

CODZIENNIE

### KONCERT

artystycznej orkiestry wiedeńskiej pod dyktando SELLERA.

W niedzielę i święta koncert popołudniowy od godz. 1—3.

Wejście bezpłatne.

924-1

## Udzielam lekcji języka niemieckiego.

Cena 3 rb. miesięcznie od osoby  
Widzewska 104, m. 31. od 6—10  
wiecz. 770-3 3

Ratynowany  
**BUCHALTER- 652-10**  
**KORRESPONDENT**

przyjmuje zajęcia wieczorowe. Oferty pod „Zdolny” w adm. „Rozwoju”.

## PLACE w Rudzie

przy szosie pablińskiej obok re-mizy od 300 rb. na 3-letnią roz-płatę, są jeszcze do sprzedania. Od 1 kwietnia ceny będą podwyż-szone i za gotówkę. Hypoteka za-prowadzona oddzielna i uregulo-wana. Wiadomość: Nowacki, An-drzeja 34 m. 19.

854 3 2

## TECHNICZNE ARTYKUŁY,

Armatury, Narzędzia,  
Rury do gazu i wody.

### Rury świdrowe.

Tokarnie i wiertarnie.  
Stal narzędziowa i spawalna.

### Zelazo, Blachy.

Drut, Sruby i Gwoździe.  
Metale.

Ma zawsze na składzie

4446

**KAROL SOMYA**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 192.

## Nowo utworzona parowa stolarnia

przy ul. Brzezińskiej Nr. 69

przyjmuje roboty stolarskie i budowlane po za 90 kop. na godzinę.

**ZENC, S. FOLAK i S-ka.**

806 3 3

## Robię plany! Zakładam nowe ogrody!

Po powrocie z Francji Belgii i Anglii posiadam najnow-sze projekty :: Wyjeżdżam w okolice, udzielam Instrukcyj.  
Wybór drzewek w wielkich ilościach!

**PIOTRKOWSKA 83, L. KOŁACZKOWSKI,**  
„Julianów”.

996

PRYWATNA SZKOŁA

## Akuszeryjna

dająca prawa praktyki w całym państwie, podaje do wiadomości, że z d. 25 marca rozpoczyna się nowy semestr. Udziela informacji i przyjmuje zapisy kierownik kursów **dr. M. Bełżyński, Żora-wia 40,** lub w lokalu szkoły — **Al. Jerozolimska 80.**

892 3 2

## Zjednoczone Fabryki

### Wyrobow Ogniotrwałych

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: **Saarau** pod Wrocławiem, założona w r. 1850.  
Oddziały fabryk: **Markt-Redwitz** w Bawarii i **Halbstadt** (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiiowane.

**Ogniotrwałe wyroby** wszelkiego rodzaju;  
**Cegły szamotowe i Dinasowe;**  
**Cegły odporne na działanie kwasów;**  
**Płyty i Rurki.**

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1500.

REPREZENTANT na Łódź i okolice:

**B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca 3,**  
Telefon 547. 2905r14



781

## Zarząd Radogoskiego Towarzystwa POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEGO

przypomina pp. członkom o zebraniu, w celu wyborów

### Reprezentantów

grupy VII-ej w dniu 19-yim marca o godz. 7-ej wieczorem w lokalu własnym. Grupy VIII-ej dnia 21-go marca o tejże godzinie i w tymże lokalu. O liczne i punktualne przybycie aprasza się.

875

## Towarzystwo Akcyjne

### RZEŻNI MIEJSKICH w Rosyi

WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście № 5.

ŁÓDŹ, Rzeźnia Centralna, Inżynierska № 1,

polecą: 1) włosień tapicerski, 2) krew suszoną, 3) mączkę mięsną, 4) kupuje i sprzedaje skóry surowe, mo-kre i suche.

184-20

# Sklad win M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

WINO ŻOŁĄDKOWE № 7 zatwierdzone przez rząd za № 3478.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem wielki transport win z czystego soku winnego nie falsyfikowanego. Ceny nadzwyczaj umiarkowane: kop. 40, 50, 60, 80, rb. 1.00 i 1.50. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do rb. 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie bez alkoholu. Ktoby zechciał wina bez alkoholu, proszony jest o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadam i wiele gatunków innych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek, powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadzwyczaj przyjemne w smaku, które było stosowane przy kuracji chorób żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadzwyczajnymi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczona przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządową.

Oliwa do lampek i splawki mego wynalazku palą się we wszystkich domach. 1 funt 20 kop., knoiki darmo. Oliwę również można nabywać w składach: Konstantynowska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kałna 62, Przędzalniana 56 i Sosnowa 3.

**Kupić  
można**

**tanio  
i  
dobrze**

**RATY**  
elegancką  
Damską  
Męską  
i Dziecinną

**GARDEROBE**  
najnowszych fasonów

**99 L. Kleinoth 99.**  
Piotrkowska 99.

także i na 325

**Ważne dla amatorów gumek do obcasów!!!**  
Żądać wszędzie!

Angielskie patentowane ochraniacze obcasów (gumki)

**DERMATINE**  
z mosiężnymi gwiazdkami i szrubkami.

!!! Wystrzegać się naśladowców!!!

DERMATINE HEEL PRO.  
REG. № 2010073659

znane powszechnie za najlepsze bo najtrwalsze. Z powodu pojawienia się w handlu gumek szarych, ładząco naśladowających nasz wyrób, zwracamy uwagę na № patenta i napis „DERMATINE” pomieszczony na każdym ochraniaczu. — The Dermatine Comp. Ltd w Londynie. — Sprzedaż hurtowa: M. Ch. Sztucki, Łódź, Nowomiejska № 4. 650 21-5

## V-te Łódzkie Towarzystwo Pożyczek i oszczędnościowe Spacerowa № 27.

Przyjmuje członków, wydaje pożyczki do 300 rb. Przyjmuje wkłady: bezterminowe na 4%, 3-miesięczne na 4½%, półroczne na 5% i roczne na 6%. Procenty liczy od dnia wpłaty. Biuro otwarte od 10 do 2-jej codziennie, a w Poniedziałki Czwartki i Soboty i od 5 do 7-jej wieczorem. 540-46

Międzynarodowe Transportowanie Mebli

**M. LENTZ, Widzewska 77.**  
№ telefonu 14-36.

Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeładowania

Opakowanie i przechowywanie mebli.

Dostawa i odstawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpałowego. Przewożenie kas ogniowatych.

## Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa

### Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.  
w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE WŁOSÓW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRICH-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.  
panie od 5-6 po poł. 1420-7r

### Dr. Rejt

Srednia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka  
Leczenie sypilis salvarsanem  
EHRICH-HATA 606.  
Godziny przyjęć: od 8-1 po poł i od 4-8 w. W niedziele i święta od godz. 9-2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 535-r

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRICH-HATA 606.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele święta tylko do 1 rano 746-

### Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-8 rano i od 4-7 po południu.  
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251/  
Choroby nerwowe i wewnętrzne

### Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzie lin i krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7½ po południu. 459r

### Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz. 9½-10½ r. i od 4-6 pp. 2019-

### Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120.  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).  
Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-jej po poł. 950r

### Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu  
mieszka teraz:  
Pasaż Meyera № 1.  
Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 pp

### Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ  
(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 102

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r. od 5-8 pp. 1426r

### Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.  
(Choroby żołądka i kiszek).  
Wschodnia № 49.  
przyjm. od 8-9 r. 15-49 p. 3542r

## Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych  
Codziennie od 11-1 i od 6-8½  
Dla dam od 5-6 w. poczekalnia oddzielna.  
Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

### Dr. A. GROSLIK

powrócił.  
Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.  
Choroby skóry i włosów  
weneryczne i dróg moczowych  
Przyjmuje 8½-11½ r. i 6-8 w.;  
panie 5-6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

### Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i przyszczy na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

### Dr. S. SZNITKIND

SREDNIA № 2.  
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.  
Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

### Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od g. 11-1 i 4-7½ w. 76r

### Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER I SPECJALISTA  
CHOROBY KOBIECYCH.  
ulica Południowa № 23.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 833r

### Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.  
przyjmuje od 8-10½ i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

### Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

### Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm. od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5 1331-r

### ZĘBY

sztuczne od 75 k.  
Plomby od 50 k.  
na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 381r

### Dr. GUSTAWA

### ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE. SKÓRNE  
WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
Ul. Wschodnia № 49.  
Przyjm. od g. 11-1 i od 7-8. 3544-r

### Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne  
Andrzeja 13.  
Przyjmuje od 9-10½ rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

### Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67  
przyj. od 8-9½ r. i od 5-6½ pp  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

### Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 4342

## Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światłolecznictwo. Krótka 4 tel. 13 41  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRICH-HATA 606.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia 425r

### Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4½-7½ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12½.  
№ telefonu 20-80 1877

### Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38  
Telefonu 20-10.  
róg Widzewska. Przyjmuje codziennie do 9½ rano i od g. 5 do 7 po poł. W niedz i święta do 11-jej rano. AKUSZERYA i CHOR. WEWNĘTRZNE 1812r

### Dr. R. Skibiński

powrócił.  
Piotrkowska 123. 1113'10'1

### Dr. I. Silbarstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta  
Choroby weneryczne, skóry i włosów LECZENIE SYPHILISU SALVARSANEM 606. Radykalne usuwanie szpeczących włosów. Prz. od 8-8½ r. i od 11½-2½ p. p. i od 4½-8½ w. Panie: 4½-5½ po poł. W niedziele: do 7-jej po poł. 271r

### Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

### Akuszerka A. Trankler

Benedykta 10,  
przyjmuje panie na słabość, udziela porad. Dyskrecja ścisła. 12-r-44

### Krawiec Męski

### M. Wierzbicki

po długoletniej praktyce w Warszawie i zagranicą, otworzył zakład przy  
ul. Główniej № 9,  
blisko Piotrkowskiej.

Obstalanki przyjmuje z własnych i powierzonych materyałów po cenach bardzo przystępnych: 692-10-6

### Ból głowy i Migrenę natychmiast usuwa

### Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skł. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4690-60

### 4 place półmargowe

8214 lokci w centrum Rady pabianickiej położone, zdadne dla ogrodnika na willę lub fabrykę do odstąpienia zaraz. 6-cio letnia wypłata. Jaliasza № 51, m. 9, od 5 wiecz. 868'3'2

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

## Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej lekarza d-ty H. Pruss.

42r

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.  
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.  
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).  
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU**.  
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

## Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —  
płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano  
i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa  
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. 1738r

## CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA  
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB  
65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.  
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu  
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

## Lecznica D<sup>ra</sup> A. Steinberga

BENEDYKTA № 3,

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

**Orthopedia.** Mechano. terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych

**Gabinet Roentgenowski.** Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

**Gabinet elektro-terapeutyczny.** Arsonizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

**Gabinet światłolecznicy.** Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier-Zellen-Bad). 137r

## POLIKLINIKA chorób oczu

D<sup>r</sup> B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1,

(OKULISTA) Przyjmuje: od 10—12 i 4—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pp.

APTEKA  
Ap. KOWALSKIEGO  
Warszawa, Graniczna 10.  
robi SŁYNNY:

OD złego trawienia,

ZGAGI kataru żołądka, kiszki, wątroby

PASTYLKI Russyana sodo-pep-

synowe, 60 i 40 k.

KASZLU ASTMY, duszności, chrypki,

kataru oskrzeli, płuc GRA-

NULKI Russyana, 75 i 50 k.

i siln. bólów głowy KO-

WALSKINE. Od pół pastylki

w 10 minut skutek, 60 k.

ŁYSIENIA KRYNOL. Wstrzymuje łysienie,

usuwa łupież, wzmacnia włosy, 200 i 125 k.

ODCISKÓW skóry zgrubiałej, brodawek KŁAWIOL, płyn lub

plaster po 85 k.

Zadać wszystkich wszędzie. 8888

ZAKŁAD  
TAPICERSKO - DEKORACYJNY  
W. PRZEZDZIECKI i S-ka

mieści się obecnie: Piotrkowska 108,

w tym domu, gdzie mieści się „Lutnia“.

Posiada na składzie garnitury i otomany.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i zamówienia na dekoracje. 353

## Pasta „CAMELIA“

usuwa Pieg, Pyszcze, Wądry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Zadać wszędzie.

1026d49

## KAKAO WEDLA

przygotowane z najlepszych ziaren kakaowych według holenderskiego patentu, wyróżnia się obok wielkiej pożywności łagodnym smakiem i wysoce rozwiniętym naturalnym aromatem i jako takie zaleca się jako najzdrowszy napój na pierwsze śniadanie, zwłaszcza dla dzieci, którym szklanka herbaty rano dostatecznego pożywienia dać nie może. Kakao Owiane WEDLA smaczne jak czekolada, a łatwostrawne jak kleik, zalecane dla osób o słabym trawieniu stanowi specjalność znanej Warszawskiej Fabryki Czekolady E. WEDEL i znajduje się stale na składzie we wszystkich tutejszych handlach kolonialnych i sklepach spożywczych. 707—3—1

## GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN



### Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY

Stosowany w szpitalach paryskich

Wzmacniający system nerwowy

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przeciążeniu umysłowemu i t. p.

Przyjemny w smaku łączy się w małej ilości mleka lub wody.

Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek.

Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw

Sprzedaz w aptekach i w większych składach aptecznych.

## Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztywne i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Eliksir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

NOWOOTWORZONA

## Pralnia chemiczna i farbiarnia

A. HEININGER

ulica Mikołajewska № 39,

wykonywa wszelkie zlecenia w zakresie specjalności wchodzące, jako to: pranie chemiczne i farbowanie garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej bez prucia oraz dywanów, firanek, portyer, chodników i t. d. punktualnie i po cenach umiarkow.

Zalecany przez pp. lekarzy

## KEFIR B. PATZEROWEJ

Łódź, Pasaż Meyera 5.

Dostawa do domów rano i po południu. 1660

Wyższa szkoła kroju i szycia

## „JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia saki, gdzie aczeniec nabiera wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu aczeniec otrzymuje patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów.

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysłać się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

# MAGGI<sup>ego</sup> bulion w kostkach



**4 kop.**  
na  $\frac{1}{4}$  —  $\frac{1}{8}$  litra.

**Jedynie prawdziwy**

z nazwą MAGGI i marką ochronną „krzyż-gwiazda“.



947

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE MASŁA ZE SKŁADU OTYLII TAUCHERT.

**Na Post Masło!**  
1) Smetankowe,  
2) Świeże solone,  
3) Ruchenne,  
4) Topione  
na  
herzki, pudry i tuncy  
oraz  
**MIOD**  
WYBOROWY  
POLECA SKŁAD  
**O. Tauchert,**  
Piotrkowska 117.  
Dostawa do domów!!!

**Skład sukna G. A. RESTEL i S-ka** Piotrkowska 165  
róg Anny.

**Materyały męskie** do wszelkich użytków i w różnych cenach.  
**Materyały kostyumowe.** **Chustki wełniane.**

Ceny niskie lecz stałe.

503r5

**Parowa Fabryka Fornierów**  
**Braci Lichtenstein w Wierzbnikach** (gubernii radomskiej)

otworzyła w Łodzi

przy ul. Piotrkowskiej № 44 (w podwórzu)

**SKŁAD FABRYCZNY**

i poleca jaknajwiększy wybór wszelkich gatunków **fornierów i dykt**, jako też wszelkie **drzewa masywne** własnego i zagranicznego wyrobu.

## BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

zaleca następujące, ustawą przewidziane, operacje bankowe:

- a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
- b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
- c) skutecznie kupno i sprzedaż papierów publicznych;
- d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicy;
- f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płać od 4% do 6%;
- g) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premiiowe od amortyzacji.

Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp 1561r61

## BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach, przy ulicy Zgierskiej № 64.

III Zwyczajne

## Zebranie Ogólne

odbędzie się dnia 1-go kwietnia r. b. w sali **Radogoskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego** przy ulicy Zgierskiej № 64.

Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie za rok 1910, a) Raport Komisji Rewizyjnej, b) Sprawozdanie Rady, c) Podział czystego zysku. 2. Zatwierdzenie budżetu na 1911 rok. 3. Wybory: a) dwóch członków Rady, b) jednego członka do Zarządu, c) trzech rewizorów, d) trzech kandydatów na rewizorów. 4. Omówienie rozmaitych kwestyi.

Ażeby Zebranie doszło do skutku uprasza się **jaknajusilniej** wszystkich pp. członków o łaskawe **punktualne** przybycie.  
1071 **ZARZĄD.**

## DOBRE I TANIE WINA

wspaniałe gatunek à la Mosel 60 kop., à la Tokay, słodkie 75 kop., polecają składy win **Ch. B. CERN**, ANDRZEJA № 11 róg Spacerowej dom Jezierskiego; Piotrkowska № 189 róg Karola około Salwy; Nowo-Zarzewska № 24 róg Kraczej dom własny. Telefon 13-01.

# WARSZAWSKA SZKOŁA KROJU I SZYCIA APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ

dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, prasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczeń w każdym czasie. Po skończonym kursie uczennice otrzymują posady. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115. FILIA: Bałuty, Zgierska № 54.

1033-3

## Zarząd Akcyjnego Towarzystwa Elektrowni Zgierskiej

971

uprasza posiadaczy kwitów tymczasowych o zgłoszenie się z takowymi kwitami po odbiór akcyj Towarzystwa do biura Elektrowni Zgierskiej. Zamiana odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel, od godz. 9-ej rano do 12-ej w południe i od 2-ej do 6-ej po południu.